Nr. 84. Niedziela, 13 Kwietnia 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata.

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K	ćwierćrocznie	8 K — h.	rocznie	24 K	ćwierćrocznie	8 K
półrocznie	16 K	miesięcznie	2 K 70 h.	półrocznie	12 K	miesięcznie	2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 35 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej rabinowi izraelickiej gminy wyznaniowej w Samborze, Aronowi Lewinowi, tytuł radcy Cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

Prezydyum krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało komisarzy straży skarbowej II. klasy: Tadeusza Wnorowskiego komisarzem straży skarbowej I. klasy w X. klasie rangi, dalej Michała Terleckiego, starszych respicyentów straży skarbowej: Kaliksta Komarnickiego i Jana Bernaczka, tytularnego starszego respicyenta straży skarbowej Tomasza Huzę, wreszcie respicyentów straży skarbowej: Michała Daszkiewicza, Antoniego Nowosielskiego, Konstantego Caga, Józefa Rysia, Ignacego Garlickiego, Grzegorza Czerkasa, Romana Christoffa, Stanisława Turka, Jana Jaworskiego, Henryka Lochera, Jana Kowalskiego i Kazimierza Myszkowskiego, komisarzami straży skarbowej II. klasy w XI. klasie rangi.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów przeniósł zarządcę pocztowego, Leopolda Pabla, ze Skały do Lwowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 12 kwietnia.

Stosunki w Chorwacyi.

Jak z Budapesztu donoszą, nie da się zaprzeczyć, że przesilenie chorwackie w dniach ostatnich znowu się zaostrzyło. Zagrzeb jest obecnie areną ścierających się z sobą gwałtownie ambicyj, których donośne echo dochodzi do kół rozstrzygających w Budapeszcie.

Minister Chorwacyi Jossipovich przedłożył Radzie ministrów projekt rozwikłania przesilenia. Projekt ten obok punktów mniej doniosłych, jak n. p. przeprowadzenie ustawy o nazwiskach miejscowości, o wprowadzeniu języka chorwackiego do egzaminów służby leśnej i t. p., zajmuje się między innemi kwestyą zmiany pragmatyki kolejowej w duchu ustawy z r. 1868, kwestyą poparcia industryi chorwackiej i rolnictwa przez przyznanie kredytu w wysokości 50 milionów koron, wreszcie — i to właśnie rzecz najważniejsza — kwestyą przywrócenia stosunków parlamentarnych w Chorwacyi i zamianowania popularnego bana. Oczywiście przesądzać niepodobna, czy ten program byłby wystarczył dla wznowienia ładu w stosunkach chorwackich.

Przeciwko przypuszczeniu, że program min. Jossipovicha byłby uwieńczony został zupełnym sukcesem, przemawiają intrygi różnych polityków chorwackich, tak zaciekłe, że nawet w osobnych memoryałach znalazły wyraz. W każdym razie stwierdzić można, że tygodniami całymi konferowali wybitni politycy różnych stronnictw z ministrem Chorwacyi w Budapeszcie i że przytem ujawniła się możliwość porozumienia przy uwzględnieniu pewnych osobistych, a — dodać wypada — najzupełniej uprawnionych interesów.

Ponieważ program min. Jossipovicha miał na celu przywrócenie normalnych konstytucyjnych stosunków w Chorwacyi, przeto wychodziło po za jego ramy dalsze sprawowanie rządów przez bana Cuvaja, który — mniejsza o to, czy słusznie — nie cieszy się popularnością. Ta okoliczność wszakże — mianowicie liczenie się ze zmianą personalną na stanowisku bana — stała się, jak budapeszteński korespondent *Zeit* twierdzi, powodem, że ban Cuvaj podjął walkę przeciw min. Jossipovichowi i wysłanemu przezeń do Zagrzebia mężowi zaufania dr. Unkelhaussérowi. Akcya ministra tedy natrafiła na nieprzewidziane trudności, a z Zagrzebia otrzymał rząd węgierski nowe projekty, które łączono z nazwiskiem b. bana i ministra dr. Tomasicza, gorąco popieranego przez hr. Khuena.

Ostatecznie plan ministra zachwiał się zupełnie. Z żądań nim objętych żadne nie zostało spełnione. Dr. Lukacs, biorąc na uwagę prądy nurtujące głęboko w podłożu stosunków politycznych chorwackich, odłożył rozstrzygnięcie wszystkich wogóle kwestyj, odnoszących się do Chorwacyi.

To były przyczyny, z powodu których sprawa chorwacka zaostrzyła się znowu, a zaostrzenie wzmogło się jeszcze bardziej, gdy min. Jossipovich stanowczo oświadczył, iż stanowczo obstaje przy swym projekcie i ustąpi w razie odrzucenia przedstawionych przezeń żądań, a przedewszystkiem, że nigdy nie zgodzi się na petryfikacyę komisaryatu królewskiego w jakiejkolwiek formie.

Rząd węgierski wie, że nie są to czcze pogróżki, min. Jossipovich należy bowiem do tych polityków, którzy dotrzymują tego skrupulatnie, co powiedzieli. Ale zaprzeczyć się nie da — twierdzą budapeszteńskie informacye, iż silne wpływy działają na korzyść bana Cuvaja, a przeciwko Jossipovichowi tak, że coraz więcej nabiera prawdopodobieństwa przesilenie w ministerstwie chorwackiem. Jestto fakt tem bardziej pożałowania godny, ponieważ dotąd przypuszczano, że czynniki najbardziej wpływowe w kraju, uwzględniając stosunki zagraniczne, a przedewszystkiem zawieruchę bałkańską, użyją wszelkiego wpływu, by kraj jak najrychlej doprowadzić do uspokojenia,

W budapeszteńskich kołach politycznych pragną, by z walki wyszedł min. Jossipovich zwycięzcą, bo położenie w Chorwacyi bynajmniej nie wydaje się zadowalającem, a również sytuacya dr. Lukacsa nie jest taką, by po ustąpieniu ministrów Szekelyego i hr. Zichyego mógł także dymisyę Jossipovicha przyjąć z całym spokojem. Czy jednak owe względy przeważą, na to pewności niema.

Sejmowa reforma wyborcza.

☐ Komisya dla reformy wyborczej zebrała się wczoraj o godzinie 4 po południu na dalsze obrady nad sejmową reformą wyborczą. Przewodniczył p. dr. Leo, referent p. hr. Badeni.

Przystąpiono do dalszych rozpraw szczegółowych nad projektem referenta.

Na wczorajszem posiedzeniu uchwaliła komisya §§ 23 do 42 włącznie z działu II., traktującego o przeprowadzeniu wyborów w okręgach klasy cenzusowej i klasy powszechnej miast, oraz klasy gmin wiejskich i reszty miast i miasteczek.

Uchwalone przez komisyę paragrafy obejmują w streszczeniu następujące postanowienia:

§ 23. Reklamacye należy wnosić u naczelnika gminy ustnie lub pisemnie.

W razie żądania wykreślenia osoby wciągniętej do listy wyborczej, lub zażądania przyznania pewnej osobie głosu liczącego się tylko za jeden, a nie za dwa, ma naczelnik gminy przez wystosowanie do niej zawiadomienia dać jej sposobność do oświadczenia się pod tym względem ustnie lub pisemnie w ciągu 24 godzin przed naczelnikiem gminy, lub przed władzą do rozstrzygnięcia powołaną i zdać o tem sprawę władzy tej przy przedłożeniu reklamacyi.

Przy rozstrzyganiu tego rodzaju reklamacyi ma władza brać wzgląd na opóźnienie powstać mogące wskutek 24-godzinnego termi-

---

30)

JERZY ŻUŁAWSKI.

LAUS FEMINAE.

POWIEŚĆ.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Powrót.

(Ciąg dalszy).

Na stole stały flaszki szampana, a z błogiej miny Rohityna można było poznać, że on im się tu kazał pojawić. Snadź korzystał też z nich najwięcej, bo poczciwe jego oczy bez wyrazu zachodziły już jakąś przyjemną mgłą, a na ustach kwitnął mu uśmiech dobroduszny i łaskawy. Nawet za odchodzącym Borzyckim patrzał z życzliwością.

Z mężczyzn było jeszcze przy stole dwóch młodych ludzi o niewyraźnych, choć mocno poprawnych fizyognomiach i trzeci, pono aktor, wszyscy w jasnych tenisowych strojach, o ile możności jak najmniej dla górskiej wycieczki odpowiednich.

Turski patrzył na kobietę, siedzącą obok księżnej, nie pierwszej już młodości, o rudych utlenionych włosach i dużych, czarnych, jak gdyby zmęczonych oczach w subtelnej, szczupłej twarzy; z uprzejmym, zastygłym nieco uśmiechem na przywiędłych wargach, błądziła wzrokiem po obecnych, zdając się właściwie nie widzieć nikogo. Mówiono do niej: „Pani Ireno“ nazwiska Turski nie dosłyszał. Na pytania odpowiadała żywo, ale z widocznem roztargnieniem, sama natomiast nie rozpoczynała wcale rozmowy.

W wyglądzie jej i trochę dziwnem zachowaniu było coś niepokojącego. Zdawało się Turskiemu, że musi ona odgrywać w tem śmiesznem towarzystwie jakąś rolę, której na razie nie mógł wyrozumieć.

Z zamyślenia wyrwał go głos księżnej:

— A pan co o tem sądzi?

— O czem?

Zaśmiano się.

— Zgoła nieprzytomny! Robi pan konkurencyę Irze!

Pani Irena zwróciła się ku księżnej z najprzyjemniejszym w świecie uśmiechem:

— Przepraszam cię, moja droga. Ja zawsze wiem, co mam o czem sądzić!

Turskiemu zdawało się, że w głosie jej zabrzmiał jakiś ton nienawistny i kłujący, prawie groźny — jednocześnie zaś oczy jej duże wpatrzyły się w Helenę z głębokim, niekłamanym, miłosnym niemal zachwytem.

— Dziwni ludzie, dziwne kobiety — pomyślał z niesmakiem, który nagle zajął w nim miejsce ciekawości.

Wierzbic nachylił się doń przez stół.

— Idzie o to, że księżna pani — powiedział ten tytuł z naciskiem — upiera się wracać na noc, to jest na resztę nocy do Zakopanego, gdy my proponujemy przespać się w schronisku.... Jest kilka wolnych pokojów.... A tam na dworze wichura. Słyszy pani?

Rzeczywiście wicher targał węgłami domu i trząsł całą werandą tak, że zdawało się chwilami, iż rozniesie drewnianą budowlę, jak pęk chrustu na drodze porzucony. Gdy wśród obecnych zrobiła się na moment cisza, słychać było, jak trzeszczą wiązania dachu. Szyby w dużych oknach dźwięczały cicho i żałośnie przy każdem silniejszem uderzeniu.

Księżnej rozdęły się nozdrza, jak chrapy u rasowego konia, który step poczuje przed sobą.

— Lubię to — rzekła jakby do siebie.

A potem zaraz dodała żywo:

— Muszę wracać. Już postanowiłam. Zresztą Iwo byłby niespokojny.

— Synek jest z panią? — zdziwił się Turski.

— Tak — odrzekła powoli, cedząc wyrazy. — Przyjechał z ochmistrzynią przed kilku dniami...

Powstała nagle.

— Jadę natychmiast. Państwo tutaj zostańcie. Pan mi da swój samochód? — zwróciła się do Rohityna.

— Pod warunkiem, że mi panią wolno będzie odprowadzić!

Zaczęto ją prosić, aby pozostała jeszcze, wszak towarzystwo tak dobrze się bawi i jest tak przyjemnie. Choćby godzinę, choć pół godziny tylko!

Usiadła niechętnie — i natychmiast roześmiała się swobodnie, wyzywająco;

— Hej, wina jeszcze! Musimy oszaleć. Na przekór panu Turskiemu, który jest posępny. Tylko pan niech nie pije za wiele, panie Ludwiku, wszak mnie ma pan odprowadzić.

Rohityn przysiągł, że nie będzie pił i jakoby dla otrzeźwienia wychylił pół szklanki koniaku, który trzeba było koniecznie zapić znów szampanem. Język mu się już dobrze błąkał w gębie, gdy po chwili przysiadł się do Turskiego.

— Co pan myśli o tej bestyi? — zaczął poufale.

— O jakiej bestyi!?

— No, o tej czarownicy, co siedzi przy Helenie...

— Przy księżnej...

— Naturalnie. Miałbym wielką ochotę skręcić jej kark.

Turski miał znów ochotę poradzić mu, aby to z własnym karkiem zrobił, ale zamiast to powiedzieć, skorzystał ze sposobności i zapytał:

— Kto to jest właściwie?

— Licho ją wie. Wdowa jakaś, czy coś podobnego. Przyjechała tutaj moim własnym samochodem, który przedwczoraj kupiłem — za gotówkę!

Turskiego oczy spotkały się z oczyma rudowłosej, jakby w przelocie.

— Bardzo ciekawa kobieta.... — rzekł dość obojętnie.

Rohityn ryknął nieprzystojnym śmiechem.

— Cóż ona pana obchodzi, kiedy się pan kochasz w księżnej Helenie!

Pierwszym odruchem chciał Turski chwycić śmiejącego się właściciela automobilu za kark i wytrzeć jego buzią rozlane na obrusie wino. Pohamował się jednak. Wzgarda bezbrzeżna rozprężyła mu mięśnie.

— Cóż pan możesz o tem wiedzieć? — szepnął prawie smutno.

Rohityn był rozbrajająco pijany. Z natarczywością człowieka mało przytomnego zarzucił rękę na poręcz krzesła Turskiego i plótł, nie zważając zupełnie, jakie słowa jego robią na słuchaczu wrażenie. Zresztą Turski prawie niesłuchał. Obijały mu się o uszy obleśnie i nieszczerze bełkotane zapewnienia przyjaźni, zmieszanie bezładu z niesmaczną chwalbą, co to on Rohityn, za majątki posiada, i że właściwie nic w życiu robić nie potrzebuje, bo ojciec za niego pracował. Potem naraz rozczulił się i zaczął prosić Turskiego, aby mu przebaczył, iż on mu „zabrał szczęście jego życia“. Przecież on wie, że Turski kochał się w księżnej Helenie i kocha się w niej dotąd rozpaczliwie....

(Ciąg dalszy nastąpi).

nu, wyznaczonego do składania oświadczenia, tudzież wskutek czasu, który upłynąłby od oddania tego oświadczenia na pocztę do doręczenia go władzy, i dopiero po upływie tak obliczonego czasu rozstrzygać.

Przeciw rozstrzygnięciu starostwa, tyczącemu się reklamacyi, może ten, kto wniósł reklamacyę, jak i ten, którego osoby wydane rozstrzygnięcie dotyczy, wnieść w ciągu dni trzech odwołanie do Namiestnictwa przez starostwo.

Rozstrzygnięcie Namiestnictwa jest w każdym wypadku ostateczne.

Jeżeli władza rozstrzygnie, że osoba, co do której wniesiono reklamacyę, ze względu na swą narodowość, nie należy do okręgu wyborczego, na którego liście została umieszczona, to polecając wykreślenie jej z tej listy, zarządzi równocześnie zapisanie jej na listę wyborczą okręgu wyborczego, do którego z tytułu swej narodowości należy.

Sprostowania listy wyborczej przez władzę polityczną dokonane, podać należy do wiadomości naczelnika gminy w celu przeprowadzenia sprostowań tych także w egzemplarzu tej listy w urzędzie gminnym przechowywanym.

Na ośm dni przed wyborem ma naczelnik gminy będącą u niego w przechowaniu listę wyborczą przedłożyć ponownie władzy politycznej, która ma zbadać, czy sprostowania listy wyborczej, zarządzone w czasie postępowania reklamacyjnego, zostały przeprowadzone, a zatem, czy obydwa egzemplarze listy wyborczej zgadzają się z sobą. Jeżeli tak nie jest, to władza ma obydwa egzemplarze zgodnie z sobą sprostować.

§ 24. Skoro lista wyborcza po rozstrzygnięciu reklamacyi sprostowana zostanie, winna władza polityczna wydać wyborcom karty legitymacyjne do wyboru posłów. Jeżeli gminy, należące do różnych powiatów politycznych, złączone zostaną w zbiorowe miejsca wyborcze, to celem wystawienia kart legitymacyjnych należy po ukończeniu postępowania reklamacyjnego listy wyborcze tych gmin przesłać władzy politycznej, dla miejsca wyboru właściwej.

Władza, która wystawia karty legitymacyjne, zarządzi przez ogłoszenie, w sposób w miejscu praktykowany, wezwanie wyborców, aby w wypadkach, w których z jakiegokolwiek powodu karty legitymacyjne najpóźniej na 24 godzin przed dniem wyboru nie zostały im doręczone, podjęli je osobiście w miejscu w obwieszczeniu oznaczonem.

§ 25. Celem dokonania wyboru posłów, należy wydać wyborcom razem z kartami legitymacyjnemi karty do głosowania, które muszą być opatrzone pieczęcią urzędową władzy politycznej lub wystawiającej karty legitymacyjne władzy gminnej i które nadto zawierać mają uwagę, że każda inna, nie z urzędu wydana karta do głosowania uważana będzie za nieważną.

Na karcie do głosowania wymienione być powinno, na ilu posłów wyborca ma prawo głosować, tudzież czy wyborca ma głosować tylko na posła, czy także na jego zastępcę. Jeżeli wyborcy służy głos podwójny, to okoliczność ta powinna być zanotowana wewnątrz karty do głosowania, oraz zewnątrz jej w sposób taki, aby okoliczność ta po złożeniu karty było widoczna.

§ 26. Kierownictwo czynności wyborczej odbywać się mającej w obecności komisarza wyborczego, należy poruczyć utworzonej z wyborów komisyi wyborczej, składającej się z siedmiu, a w gminach, liczących mniej niż 1000 mieszkańców, z pięciu członków. Na każdych 1000 wyborców ma być ustanowiony osobny lokal.

Gdyby w którem miejscu wyboru, powołani do oddania głosu uprawnieni do wyboru, należeli do różnych narodowych okręgów wyborczych, natenczas należy utworzyć w miejscowości wyboru dla uprawnionych do wyboru każdego okręgu wyborczego osobną komisyę wyborczą. W wypadku takim należy czynność wyborczą przeprowadzać dla każdego okręgu wyborczego oddzielnie co do miejsca lub co do czasu.

§ 27. Komisarza wyborczego dla miasta Lwowa wyznacy Namiestnictwo, a dla wyborów, które odbyć się mają po za obrębem stołecznego miasta kraju, to starostwo, w którego powiecie miejsce wyboru jest położone, lub któremu Namiestnictwo wyznaczenie komisarza wyborczego poleci.

Urząd komisarza wyborczego jest niezależnie od przepisów obowiązujących urzędników publicznych, urzędem honorowym, do którego przyjęcia obowiązany jest każdy, kto w miejscu wyborczem jest do wyboru uprawniony.

§ 28. Reprezentacya gminna miejsca wyboru i komisarz wyborczy wyznaczą po trzech, względnie po dwóch członków komisyi wyborczej z pomiędzy uprawnionych do wyboru w miejscu wyboru i odnośnym okręgu wyborczym.

Wyznaczonych w sposób wyżej podany sześciu, względnie czterech członków wybiera bezwzględną większością głosów siódmego, względnie piątego członka komisyi wyborczej, który posiadać musi w miejscu wyboru i danem kole wyborczem, prawo wyboru.

§ 29. Członkowie komisyi wyborczej wybierają z pomiędzy siebie względną większością głosów przewodniczącego.

§ 30. Do powzięcia uchwały i ukonstytuowania się komisyi wyborczej potrzebna jest obecność przynajmniej czterech członków.

§ 31. O dopuszczeniu do oddania głosu lub o ważności oddanych głosów rozstrzyga komisya wyborcza tylko w następujących przypadkach:

a) jeżeli przy oddawaniu głosów powstają uzasadnione wątpliwości co do tożsamości osoby, zgłaszającej się z kartą legitymacyjną, a osobą uprawnioną do wyboru, dla której karta legitymacyjna jest wystawiona;

b) jeżeli zachodzi wątpliwość co do ważności lub nieważności poszczególnych oddanych głosów, albo

c) jeżeli podczas czynności wyborczej podniesiono zarzut przeciw uprawnieniu do wyboru osoby, do listy wyborczej wpisanej.

Zarzuty po myśli ustępów a) i c) podnieść mogą nietylko komisarz wyborczy i członkowie komisyi wyborczej, lecz także i wyborcy, ci ostatni ustnie lub pisemnie, i to tylko tak długo, dopóki osoba, której uprawnienie do wyboru zakwestyonowano, nie oddała jeszcze głosu, a w przypadku pod c) wspomnianym, o tyle tylko, o ile ktoś stwierdzi, że osoba ta od czasu ustalenia listy wyborczej utraciła obywatelstwo austryackie, albo straciła prawo wyborcze.

§ 32. Komisarz wyborczy ma starać się o utrzymanie spokoju i porządku podczas czynności wyborczej i czuwać nad przestrzeganiem postanowień ordynacyi wyborczej. Nie powinien także dopuścić, aby komisya wyborcza przekraczała swój zakres działania.

§ 33. Wydane wyborcom karty legitymacyjne uważać należy jako wezwanie do jawienia się bez wszelkiego dalszego zaproszenia w dniu na kartach podanym i w oznaczonych tam godzinach, celem wzięcia udziału w wyborze.

Tylko wyborcy posiadający kartę legitymacyjną, mają celem oddania głosu wstęp do lokalu wyborczego; po oddaniu głosu mają lokal wyborczy natychmiast opuścić. O ile się to do niezamąconego przeprowadzenia wyboru okaże potrzebne, należy wyborców wpuszczać tylko w liczbie ograniczonej nie mniej jednak jak 3 do lokalu wyborczego. Zarządzenie takie wydać może władza polityczna powiatowa, lub komisarz wyborczy.

Na życzenie stronnictw wyborczych należy do aktu wyborczego z pomiędzy uprawnionych do wyboru dobrać dwóch do pięciu — w większych miastach do dziesięciu — mężów zaufania, którzy mają prawo być obecni przy akcie wyborczym aż do ogłoszenia wyniku obliczenia głosów, a muszą być uprawnieni do wyboru w danym okręgu i miejscu wyborczem.

Tych mężów zaufania podadzą przed wyborem ubiegające się przy wyborze stronnictwa imiennie do wiadomości politycznej władzy powiatowej, która wyznaczy ostatecznie odpowiednią ilość z pomiędzy przedstawionych, z możliwie największem uwzględnieniem wszystkich ubiegających się stronnictw.

Mężowie zaufania mają być jedynie świadkami czynności wyborczej i oprócz służącego wyborcom prawa wnoszenia zarzutów, nie mają żadnego dalszego wpływu na tok czynności wyborczej, wolno im jednak czynić prywatne zapiski.

W czasie czynności wyborczej zakazane są w lokalu wyborczym, jak i w budynku, w którym się ten lokal znajduje, tudzież w pobliżu budynku w obwodzie, przez polityczną władzę powiatową oznaczonym, przemowy do wyborców, jakoteż jakiekolwiek inne agitacye wyborcze. Należy tak urządzić lokal, by wyborcy mogli swobodnie wchodzić i wychodzić z lokalu wyborczego.

Oznaczenie obwodu, w obrębie którego są zakazane przemowy do wyborców, jakoteż wszelkie inne agitacye wyborcze, należy do politycznej władzy powiatowej, która ma to ogłosić w miejscu wyboru z dodatkiem, że przekroczenie tego zakazu podlega karze w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 30 września 1857 Dz. u. p. Nr. 198.

§ 34. Czynność wyborcza rozpoczyna się w dniu wyboru, o oznaczonej godzinie i w przeznaczonem do tego miejscu, ukonstytuowaniem komisyi wyborczej, która odbiera listę wyborczą, jakoteż przygotowane wykazy głosowania i listy obliczenia głosów.

§ 35. Głosowanie odbywa się za pomocą kart do głosowania.

Przy wyborze używać można tylko kart do głosowania wydanych przez władzę i opatrzonych jej pieczęcią, pod nieważnością głosu.

§ 36. Bezpośrednio przed rozpoczęciem głosowania, ma się komisya wyborcza wobec mężów zaufania przekonać, czy urna przeznaczona na karty do głosowania jest próżna.

§ 37. Przy głosowaniu odbiera przewodniczący komisyi wyborczej od każdego wyborcy złożoną kartę do głosowania, wkłada każdą z osobna do urny wyborczej, nie otwierając jej, i czuwa nad tem, aby zamiast jednej nie oddano więcej kart do głosowania, a zamiast karty z głosem liczącym się za jeden nie odd no karty z głosem, liczącym się za dwa.

§ 38. Oddawanie głosów należy o wyznaczonej godzinie ukończyć. Nie wolno jednak od oddania głosu wykluczyć tych wyborców, którzy jeszcze przed upływem oznaczonej na zamknięcie głosowania godziny jawili się do wyboru w lokalu wyborczym, w poczekalni przez komisyę wyborczą dla wyborców przeznaczonej, albo też bezpośrednio przed lokalem wyborczym. Głosowanie raz rozpoczęte nie może być przerwane.

§ 39. Po ukończeniu głosowania, które przewodniczący komisyi wyborczej ogłosi, należy zamknąć lokal wyborczy, w którym pozostać mają tylko komisarz wyborczy i członkowie komisyi wyborczej wraz z protokolantem i mężami zaufania.

§ 40. Głosy oddane na osobę, która po myśli ordynacyi jest wykluczona od wybieralności; głosy przywiązane do warunków lub głosy, do których dołączono polecenia

---

75)

SAMOCHÓD 493 N.

(Auguste Geoffroy: L'Auto 493 N.).

XI.

Charlota.

(Dokończenie).

— My się jej nie boimy — rzekł doktor — nie obawiamy się wezwać jej świadectwa!

Widmo nie mogło też przerazić Lucyny i Cypriana, ponieważ dobrze im było znane. Ale wzbudzała w nich strach paniczny zagadka, w jaki sposób tajemnica ich dostała się do rąk przeciwników. A przytem, co znaczyło ukazanie się Charloty, o której myśleli, że zgnębili ją na zawsze a ona stała przed nimi pełna życia i urody. Widok ten ich obezwładniał.

Trupio bladzi, usuwali się w głąb salonu, udając przerażenie wobec manekina, aby usprawiedliwić swoje pomieszanie i zyskać na czasie.

Pan de Baudricourt był wspaniałomyślny. Uznał, że byłoby rzeczą zbyteczną i niemiłosierną, znęcać się nad zwyciężonymi.

Lepiej było pozostawić ich na pastwę własnych wyrzutów sumienia. A nawet, gdyby chcieli przyznać się do winy, prosić o przebaczenie, gotów był o wszystkiem zapomnieć. Charlota także.

— Chodźmy do stołu — rzekł wesoło, podając ramię pannie Leduc.

Prokurator, pan Lasalle, Charlota i Geo, ciągle ze swoim manekinem, poszli za nimi.

Lecz ani Hudelot, ani Lucyna, ani Wirginia nie pokazali się wcale.

Musieli opuścić pałac.

— A zatem, kochany Geo, musisz nam coś znaleźć na wieczerzę i na ten raz bądź tak dobry i zastąp moją służbę, którą wypłoszyło zapewne twoje widmo — rzekł pan de Baudricourt.

Po wieczerzy, automobil odwiózł pannę Leduc, Charlotę i doktora Lasalle do Chateauvillard; Jan de Baudricourt i pan Paweł Laloy pozostali aby czuwać.

Automat został umieszczony starannie w pokoju na pierwszem piętrze i zamknięty na klucz; był to namacalny dowód oszustwa, który strzedz należało, tembardziej, że zapewne trzej wspólnicy pragnęliby go zniszczyć za każdą cenę.

Lecz nikt się nie pokazał w pałacu.

Lucyna i Wirginia zniknęły.

Notaryusz stał się niewidzialny.

Nadto silnego doznali upokorzenia, rozczarowanie ich nadto było okrutne.

Lecz Jan de Baudricourt nie pragnął wcale głośnego tryumfu nad przeciwnikami. Ani on, ani prokurator, ani doktor i Charlota, ani panna Leduc i Geo, słowem, żaden z wtajemniczonych w tę sprawę, nie szepnął nikomu ani słowa, o całej tej historyi.

Pan de Baudricourt wrócił do garnizonu, a panie do Paryża, tak, że nikt nawet nie wiedział, iż były w pałacu.

A jeżeli mieszkańcy Clémeries domyślali się, że coś musiało zajść w pałacu, że jakieś znaczne nieporozumienia musiały zajść pomiędzy panem a służbą, nigdy się jednak nie dowiedzieli co było prawdziwą przyczyną zmian zaszłych. Justyn i Anetka wraz ze starym Baptystą, który osiągnął nareszcie cel swoich marzeń, zastąpili miejsce Wirginii i Lucyny.

Matka i córka, które zapewne za radą Cypryana wsiadły do pierwszego rannego pociągu, na którejś z małych stacyi kolei, nigdy już nie wróciły do Clémeries. Felicyta, gospodyni pana Hudelot, przyszła zabrać rzeczy, które do nich należały. Nowa służba pana de Baudricourt oddała je z największą gotowością bez żadnych uwag. I na tem się skończyło.

Kobiety zniknęły, nie mówiąc ani słowa, notaryusz był niemy, a nawet więcej, bo niedostępny i w ten sposób nic z całej sprawy nie przedostało się do uszu ciekawych. Mówiono tylko z cicha, że pan Hudelot chce sprzedać swoje biuro notaryalne. A niektórzy, sprytniejsi, domyślając się nieco, szeptali, że notaryusz dlatego sprzedaje biuro swe w Clémerics, aby zamieszkać razem z Wirginią i Lucyną, z któremi łączą go bliższe węzły, niż się do tego przyznaje.

. . . .

Trzy lata upłynęły odkąd Jan de Baudricourt i Charlota Vigneron połączyli się węzłem małżeńskim.

Trzy lata minęły od chwili pognębienia i zniknęcia niegodnych intrygantów. W pałacu Septfontaines, po śmierci Baptysty, Justyn i Anetka służą pannie Leduc, która tam na stałe zamieszkała, jako opiekunka dwojga dzieci bliźniaków, chłopczyka i dziewczynki, dzieci Jana i Charloty de Baudricourt. Chłopczyk nazywa się Jan, jak każdy ze starszych synów w rodzinie, dziewczynka nosi imię babki, Eugenii.

A gdzież byli rodzice, którzy z takiem zaufaniem powierzyli swoje dzieci opiece zacnej pannie Leduc?

Kapitan de Baudricourt odbył właśnie kampanię w Afryce, a jego żona towarzyszyła mu jako infirmierka w ambulansie. Oboje okazali się tak dzielni, że pan de Baudricourt otrzymał awans na kapitana, a Charlota krzyż legii honorowej.

Wracają właśnie na urlop trzechmiesięczny i panna Leduc zarządza na to przybycie przygotowania w całym pałacu. Cieszy się przytem, bo dwoje młodych ludzi wraz z dziećmi stanowią odtąd całą jej rodzinę, tak niezbędną stęsknionemu za ogniskiem domowem sercu zacnej starej panny.

Ale jest ktoś, kto jeszcze więcej się raduje jeżeli to możliwe: to doktor Lasalle.

Codziennie, jakaby nie była pogoda i chyba z wyjątkiem, gdy epidemia panuje w okolicy, stary jego kabryolet zbacza na drogę do Septfontaines. Przyjeżdża kontrolować zdrowie dzieci oddanych mu w opiekę, a te dzieci przyjmują go okrzykami radości, bo zawsze w głębokich kieszeniach jego burki znajdują się dla nich przysmaki lub zabawki.

Ani prokurator, ani Geo nie mieszkają już w Chateauvillard.

Doktor Lasalle, szanowany w całej okolicy jest potęgą w swoim okręgu. Takie pochwały oddawał prokuratorowi przed władzą, że za jego wpływem przeniesiono pana Laloy na wyższe stanowisko do stolicy departamentu, gdzie on, Geo i automobil nr. 493 mają trzy razy tyle do roboty co w Chateauvillard.

Ale siedziba urzędowa prokuratora oddalona jest tylko o dziesięć czy dwanaście mil od Chateauvillard, co dla szybkiej maszyny szofera jest drobnostką, prostą zabawką. I bardzo często pan Laloy przyjeżdża spędzić wieczór ze swoim starym przyjacielem. Sprawa Septfontaines zbliżyła ich, przy niej się dobrze poznali i mogli się należycie ocenić wzajemnie. Myślą o urządzeniu wielkiej fety, aby uczcić powrót bohaterów, którzy się stali znakomitością dla okręgu Chateauvillard: kapitana i panią de Baudricourt.

Pan Hudelot miał przykrą chwilę przed opuszczeniem biura w Clémeries, które sprzedał rzeczywiście. Było to wtedy, gdy należało złożyć rachunki panu de Baudricourt, rachunki, w których nowe kłamstwa szły w ślad za dawnemi, a za pomocą których złodziej oddawał jedną ręką to, co notaryusz starał się zabrać drugą, jako honoraryum.

Oficer nie sprzeczał się, nie wchodził w dochodzenia, zgadzał się na wszystko i pożegnał obojętnie notaryusza na zawsze. Uznawał, że dziesięć tysięcy franków zapłaconych za manekina w Bruges było dostateczną karą dla nędznika.

Ktoby był ciekaw go zobaczyć w towarzystwie Wirginii i Lucyny, może ich oglądać gospodarujących w małej kawiarni przy jednej ze znaczniejszych stacyj paryskiej kolei miejskiej. Dzieje się im wcale dobrze. Posiadają bowiem wszystko czego potrzeba, aby zdobyć powodzenie w środowisku podejrzanych cudzoziemców, apaszów i szulerów. Lucyna przyciąga, Wirginia gospodarzy a obie kierują się radami chytrego Cypryana. I zarabiają pieniądze.

dla mającego być wybranym; nakoniec głosy, z których nie można poznać dokładnie oznaczonej niemi osoby, są nieważne i nie będą doliczone do oddanych głosów.

§ 41. Po ukończeniu czynności wyborczej należy zamknąć spisany z niej protokół, a członkowie komisyi wyborczej, komisarz wyborczy i protokolant mają go podpisać, równie jak i wykaz głosowania, a następnie razem z listą wyborczą, wykazem głosowania i podpisanemi listami obliczenia głosów, z kartkami do głosowania tak ważnemi, jak i za nieważne uznanemi, wspólnie opieczętować i opatrzywszy napisem, treść oznaczającym, oddać komisarzowi wyborczemu.

§ 42. W tych wypadkach, w których głosowanie przy jednym i tym samym wyborze posła odbywa się na więcej niż jednem zgromadzeniu wyborczem, zestawienie ogólnego wyniku ze wszystkich miejsc głosowania przedsięweźmie główna komisya wyborcza, która w tym celu ma odebrać od komisarza wyborczego, ustanowionego dla głównej komisyi wyborczej, akty wyborcze przesłane mu przez poszczególnych komisarzy wyborczych.

Główna komisya składa się z 7 członków.

Dalsze postanowienia ordynacyi wyborczej od § 43 do 51 traktują o dwumandatowych okręgach proporcyonalnych i zabezpieczeniu mniejszości narodowej, zatem spodziewana jest dłuższa dyskusya.

*

Komisya wybrała wkońcu subkomitet, który zająć się ma ułożeniem okręgów wyborczych. W skład subkomitetu wchodzą pp. Marszałek krajowy, Reprezentant Rządu, referent Badeni, oraz pp. Abrahamowicz, Jaworski, Cieński, Głąbiński, Rutowski, Stapiński, Korol i Makuch.

Na tem o godz. 8 wieczorem zamknięto posiedzenie; następne z powodu odbywających się nabożeństw żałobnych za spokój duszy ś. p. Andrzeja hr. Potockiego odbędzie się dziś dopiero o godz. 3 po południu.

*

Subkomitet komisyi dla reformy wyborczej zebrał się dziś o godzinie 12 w południe. Obrady, w których wziął również udział JE. P. Namiestnik dr. Bobrzyński, trwały tylko pół godziny. Omówiono w ogólnych zarysach program postępowania przy układaniu okręgów wyborczych.

Następne posiedzenie subkomitetu odbędzie się w poniedziałek rano lub po południu, zależnie od tego, czy pełna komisya dla reformy wyborczej ukończy już dziś, czy dopiero w poniedziałek rano swe prace nad ordynacyą wyborczą sejmową.

Na porządku dziennym najbliższego posiedzenia subkomitetu postawione zostanie oznaczenie okręgów wyborczych w klasie wielkiej posiadłości ziemskiej, w klasie średniej posiadłości ziemskiej, w klasie cenzusowej w większych miastach, oraz w klasie powszechnej większych miast.

Polityka kolonizacyjna
w Sejmie pruskim.

Na onegdajszem wieczornem posiedzeniu komisyi budżetowej Sejmu pruskiego rozpoczęto obrady nad memoryałem komisyi kolonizacyjnej oraz nad nową ustawą kolonizacyjną.

Konserwatysta Wentzl zdał sprawę z działalności komisyi kolonizacyjnej oraz zabiegów około utwierdzenia ziemi. Do szczegółów znanych już naszym czytelnikom dodał sprawozdawca, że w ubiegłym roku powstało 7 nowych polskich banków parcelacyjnych tak, iż obecnie 31 banków parcelacyjnych polskich pracuje.

Konserwatysta Busse twierdził, że Niemcy utracili dla tego tyle ziemi na rzecz Polaków, ponieważ polskie banki parcelacyjne rozwijają energiczną działalność. Dla tego powinno wnieść się czemprędzej ustawę parcelacyjną. Potem omawiał sprawę wywłaszczonych majątków i wyraził radość z zastosowania ustawy wywłaszczeniowej. Rząd wybrał może dla tego majątki mniejsze, ponieważ chciał wypróbować ustawę.

Wolnokonserwatysta Viereck żądał także ustawy parcelacyjnej, która ma kontrolować czynność parcelacyjną. Mowca wyraził zdanie, że bez tej ustawy rząd nie będzie stosował wywłaszczenia. Koloniści zagraniczni nie stoją na tej samej wysokości, co koloniści niemieccy, dla tego należy uwzględniać przedewszystkiem kolonistów krajowych i mieszkających w Poznańskiem i Prusach Zachodnich. Z rąk niemieckich komisya coraz mniej może kupować ziemi. Wszystkich wielkich właścicieli niemieckich niepodobna wykupić, bo polska wielka własność wzięłaby potem górę. Mowca oświadczył, że przeciwny jest temu, aby spółki niemieckie wypierały zupełnie prywatny handel niemiecki, żądał energicznie liczniejszego osiedlania robotników niemieckich i zniesienia ścieśniających rozporządzeń rządu w tym kierunku.

Nar. lib. Wammhoff zauważył, że rząd powinien był wywłaszczyć większe majątki, szczególnie takich właścicieli, którzy żyją za granicą. Nie można tworzyć czystych wsi robotniczych, bo nie znaleźliby zajęcia. Trzeba robotników osiedlać pomiędzy gospodarzami. Koloniści niemieccy są zmuszeni zatrudniać tylko robotników niemieckich, to się nie da wykonać. Koloniści skarżą się na to. Trzeba im pozwolić zatrudniać także robotników polskich. Mowca odczytał rozporządzenie prezesa komisyi kolonizacyjnej do pewnego kolonisty, w którym temu nakazano oddalić robotnika polskiego pod karą 100 marek. Zagraniczni koloniści są tylko mierzwą dla kultury. Dlatego należy brać przedewszystkiem krajowych kolonistów. Mowca domagał się, aby do komisyi kolonizacyjnej dopuszczano więcej kolonistów. Skoro większi właściciele niemieccy wyprzedają się, to — zdaniem mowcy — dla Księstwa Poznańskiego trzeba zmienić ordynacyę powiatową, aby chłopi niemieccy weszli w większości na sejmiki powiatowe.

Nar. lib. Lewy wywodził, że koloniści życzą sobie, aby stworzono także większe gospodarstwa, aniżeli to się czyni obecnie. Wtedy młodsi synowie gospodarscy z Westfalii przybywaliby do Poznańskiego. Byłby to żywioł inteligentniejszy. Bronił centralizacyi spółek dla stworzenia drobnych osad, bo mogą działać skuteczniej. Zresztą żądał większej swobody dla tych spółek. Regulaminy komisyi kolonizacyjnej zbytnio utrudniają działanie tym spółkom. Żądał też osiedlania niższych urzędników. Kupcy i przemysłowcy niemieccy skarżą się, że tracą zupełnie zarobek z chwilą, gdy komisya taki majątek zakupiła, bo ona sprowadza wszelkie towary ze spółek reiffeisenowskich.

Centr. Wallenborn przyznał, że komisya dokonała wielkiego dzieła, lecz nie stoi ono w żadnym stosunku do kosztów. Prócz tego komisya upośledza katolików. Polacy mają dziś gospodarstwa wzorowe, a koloniści sprowadzeni z Rossyi robią najgorsze wrażenie. Gdy mowca zwiedzał ich kolonię, a spotkał takiego kolonistę, to oglądał się, czy nie potrzeba dobyć broni, bo kolonista robił wrażenie zbója. Mowca żądał większego uwzględnienia kolonistów katolików.

Minister rolnictwa Schorlemer w odpowiedzi swej zaznaczył, że ustawę parcelacyjną przedłoży na najbliższej sesyi sejmowej, przestrzegał atoli przed jej przecenianiem, gdyż dziś ona takiego znaczenia już mieć nie będzie, jak przed dwunastu laty. Ubytek ziemi rozparcelowanej, przechodzącej w posiadanie polskie, jest bardzo mały, a nowe kolonie nie powstają z powodu ustawy kolonizacyjnej.

O wywłaszczeniu powiedział minister, że uległy mu cztery majątki w obszarze 1700 ha., które właścicieli swych krótko przed tem zmieniły; większych majątków nie było można rozparcelować bez popadnięcia w konflikt z ustawą z r. 1908.

Dalej minister wskazał, że nabywanie ziemi było w r. 1912 pomyślniejsze, niż się spodziewano i to samo twierdził o r. 1913. Jeżeli mniej kolonistów osadzono, to dla tego, iż toczyły się długo układy w sprawie duszpasterstwa dla trzech kolonij katolickich w powiecie wrzesińskim. Obecnie sprawa zostanie załatwiona pomyślnie.

Ci włościanie niemieccy, którzy ziemię sprzedali Polakom, kolonij nie otrzymają; w ostatnim czasie zgłoszenia były mniej liczne z powodu obawy przed wojną.

Po krótkiej dalszej dyskusyi komisya przyjęła następujący wniosek: Uprasza się rząd, aby komisya kolonizacyjna nie popierała jednostronnie organizacyj raiffeisenowskich, lecz także inne organizacye spółkowe, oraz przemysłowców niemieckich w obu prowincyach wschodnich.

P. Trąmpczyński wyraził najwyższe oburzenie z powodu wniesienia ustawy i zapowiedział walną rozprawę w plenum. Komisya kolonizacyjna, mówił p. Trąmpczyński, pracuje od lat 20 bez celu, w błąd wprowadza sfery rządowe. Taksacyę majątków nazwał p. Trąmpczyński rozbojem na publicznej drodze, ponieważ taksatorzy nie mają pojęcia ani o stronie prawnej, ani też o stronie finansowej.

Minister Schorlemer zbijał wywody mowcy, twierdząc, że przesadza. Wyraził też żal z powodu, że mowca nie wypowiedział tego w innem miejscu, gdzie spotkałby się z należytą odprawą.

Na tem obrady przerwano.

Położenie międzynarodowe.

Po komunikacie rossyjskim.

W Berlinie prasa sympatycznie powitała komunikat urzędu zagranicznego rossyjskiego, podnosząc, że rozwiewa on ostateczne wątpliwości w umiłowanie pokoju przez Rossyę. Komunikat oznacza zwycięstwo rossyjskiego ministra spraw zagranicznych nad tymi, którzy podjudzali do wojny i nad szowinistami, którzy w swej mniejszości sądzili, że zdołają pozyskać oficyalną Rossyę dla swej awanturniczej polityki.

W Paryżu komunikat rossyjski wywołał radosne wrażenie. Koła oficyalne spodziewają się, że obecnie kres położono panslawistycznej agitacyi, że podziałano otrzeźwiająco na Czarnogórę i sprzymierzeńców bałkańskich, tak, iż sytuacyę ogólną można bardzo korzystnie osądzać.

Petersburska *Riecz* pisze: Ustęp komunikatu, zwracający się przeciw królowi czarnogórskiemu jest wielce sensacyjny i posiada nadzwyczajną praktyczną wartość. Jest to poważne słowo, które nie pozostawia królowi innego wyboru, jak zrezygnowanie ze szkodliwego, dalszego oporu przeciw woli Europy. *Zemszczyna* pisze, że cały świat słowiański musi uznać, iż Rossya jego interesów broniła, o ile to tylko było możliwe bez dalszego rozlewu krwi. Pewna część prasy taiła z umysłu istotny stan rzeczy. Obecnie wszyscy Słowianie poznali prawdę i z pewnością będą wdzięczni carowi, który ułatwił im główne zadanie t. j. poskromienie 500-letniego gnębiciela. Specyalną wartość ma ogłoszony komunikat dla tej ludności, która entuzyazmowała się dla prasy szowinistycznej i dla neosłowian, którzy potrafili w ten sam sposób sławić młodoturków, jak dziś sławią bohaterów słowiańskich na Bałkanie. Rossya uczyniła dla Słowian wszystko, co było w jej mocy. Dziennik wkońcu wyraża nadzieję, że Czarnogóra wreszcie nabierze rozumu i ustąpi.

Daily Tel. otrzymał z Petersburga wiadomość, że nacyonaliści zbierają podpisy pod petycyę do cara, w której proszą o usunięcie Sazonowa z urzędu.

Stanowisko Czarnogóry.

Wczoraj późnym wieczorem nadszedł do Londynu urzędowy telegram z Cetynii z doniesieniem, iż rząd czarnogórski postanowił rozważyć propozycyę w sprawie rekompensaty za Skutari.

Pod Skutari.

Echo de Paris otrzymało z Rzymu wiadomość, że na rozkaz króla Nikity wstrzymano oblężenie Skutari.

Z Belgradu donoszą do Londynu, że Serbia za poradą rossyjską odwołała swe wojska z pod Skutari. Wojska serbskie rozpoczęły już marsz powrotny do Belgradu.

Dyplomacya przy pracy.

Reunion ambasadorów w Londynie zebrał się wczoraj na narady pod przewodnictwem sir Edwarda Greya.

Wczoraj odbyło się w Petersburgu posiedzenie ambasadorów w sprawie sporu bułgarsko-rumuńskiego. Posiedzenie to było, zdaje się, ostatnie, ponieważ również rząd rumuński uznał propozycye mocarstw, przyjęte przez Bułgaryę, za nadające się do przyjęcia.

Dziś rozpoczyna w Londynie obrady grecko-bułgarska komisya nad uregulowaniem granic obu państw.

Enuncyacye Danewa.

Jak dzienniki sofijskie donoszą, Danew na zgromadzeniu posłów progresistów, których jest szefem, oświadczył, że spodziewa się, iż mocarstwa okazywać będą życzliwość młodym państwom przyszłości, obejmującym spadek po Turcyi europejskiej. Między Bułgaryą a mocarstwami niema z powodu lojalnego postępowania jej żadnych przeciwieństw, mocarstwa są dla Bułgaryi przyjaźnie usposobione. Mocarstwa mają interes w tem, aby Turcya zatrzymała Konstantynopol, Dardanele i wybrzeża morza Marmara z dostatecznym pasem ziemi. Mocarstwa prą na to, abyśmy wbrew woli całej Europy nie prowadzili wojny o zdobycie jeszcze nowych obszarów, tem więcej, iż kolej pomiędzy Muragli a Radosto zabezpieczy dostatecznie nasze interesy handlowe. Mamy też pilniejsze problemy do rozwiązania na zdobytych obszarach. W sprawie bułgarsko-rumuńskiej mocarstwa, występujące w roli pośredników a nie sędziów rozjemczych, jeszcze nic nie postanowiły. Bułgarya wolna od zobowiązań zastosuje swe stanowisko do swoich interesów. Poważne są obawy w sprawie stosunku do naszego greckiego i serbskiego sprzymierzeńca; w żadnym razie nie zadowolimy się mniejszą zdobyczą, jak tą, do której mamy prawo. Niebezpieczeństwo tkwi w tem, aby którykolwiek ze sprzymierzeńców nie dał się względom na swój interes porwać do wywołania zatargu na Bałkanach. Mam nadzieję, że usiłowania naczelnych czynników państw sprzymierzonych w celu utrzymania harmonii wezmą górę. Zresztą mamy z Serbią traktat wykonawczy, a z Grecyą ugodę co do głównych zasad rozgraniczenia krajów w stosunku do poniesionych ofiar. Te okoliczności ułatwiają w wysokim stopniu pokój na Bałkanach. Mam nadzieję, że roztropność odniesie zwycięstwo nad szowinizmem.

Niesnaski wśród sprzymierzeńców w Bułgaryi.

Od czasu powrotu gen. Dymitrijewa z Petersburga, nie ulega wątpliwości, że kwestya Sylistryi została rozstrzygnięta na korzyść Rumunii. — Z tego powodu atakuje prasa bułgarska rossyjską dyplomacyę. Równocześnie podnoszą się w Bułgaryi głosy za zajęciem Salonik, a opinia publiczna w Bułgaryi uważa za rzecz wykluczoną, aby Grecy mogli to miasto zatrzymać. Grecy znów ściągają do Salonik mnóstwo wojska, widocznie z zamiarem bronienia miasta w razie ewentualnego konfliktu.

Wiadomości z Aten.

Grecka Izba deputowanych zbierze się w poniedziałek na 4 dni.

Zmarły król pozostawił testament polityczny w języku duńskim. Król Konstanty go przetłumaczy i ogłosi w dzienniku urzędowym.

Na podstawie telegraficznego zarządzenia ministra skarbu od wczoraj wszelkie przesyłki z Krety i zabranych przez Greków prowincyi są wolne od cła przy imporcie do Grecyi.

Ateńskie pisma wyrażają zdanie, że zawarcie pokoju niebawem nastąpi, a to z powodu przyjęcia pośrednictwa mocarstw przez Turcyę.

Ateny. Ministerstwo marynarki donosi, że w ubiegłą środę kontrtorpedowiec „Karawna" ostrzeliwał wojskową stacyę telegraficzną w Aiwali i między innemi zniszczył nowe koszary w Aljarakia.

Medyolan. Do *Secolo* donoszą z Konstantynopola, że według niesprawdzonych jeszcze wiadomości, w Smyrnie położenie jest krytyczne. W mieście wybuchły niepokoje, których ofiarą padło wielu Greków. Z Konstantynopola wysłano wojsko do Smyrny. Także w Arabii wzrasta wrzenie. Po kraju uwijają się jacyś nieznani podżegacze.

Przegląd polityczny.

Opór Czarnogóry przeciw jednozgodnej decyzyi mocarstw europejskich w sprawie Skutari wywołał demonstracyę połączonych flot europejskich u wybrzeży czarnogórskich, po której nastąpiła efektywna blokada tych wybrzeży aż do ujścia rzeki Driny. Zdaje się, że blokada częściowo już odniosła zamierzony skutek, a to o tyle, o ile Grecya wzbrania się nadal transportować serbskich oddziałów posiłkowych i materyałów wojennych swoją flotą przewozową do wybrzeży albańskich, a Serbia ze swej strony zaczyna objawiać zamiar poddania się woli mocarstw w kwestyi granic przyszłej Albanii. Co się zaś tyczy Czarnogóry samej, to wprawdzie wojska oblężnicze zaniechały od szeregu dni ostrzeliwania twierdzy Skutari. Głównym tego powodem zdaje się być wyczerpanie wojsk, ich olbrzymie straty podczas długiego oblężenia, brak odpowiedniej, dość licznej artyleryi oblężniczej i nowych posiłków serbskich, które właśnie flota grecka miała w Albanii wysadzić na ląd. Pozatem zresztą odbywają się poufne na razie rokowania z królem Mikołajem, mające go skłonić w zamian za odszkodowanie częścią pieniężne częścią terytoryalne do definitywnego odstąpienia od Skutari. Wszystko to uprawnia do nadziei, że znajdzie się wyjście pokojowe, zadowalniające dla obu stron.

Sytuacya na głównym teatrze wojny bałkańskiej zdaje się prowadzić niechybnie do spiesznego zawarcia pokoju, bo między tymi warunkami, jakie stawia Bułgarya, a tymi, na jakie się godzi Turcya, różnice zachodzą niewielkie. Za podstawę rokowań o nową granicę bułgarsko-turecką ma być wzięta prosta linia Enos-Midia, wyspy Egejskie w większości przypadną Grecyi, ale kwestya ich nowej przynależności zostanie osobno zadecydowana przez mocarstwa, tak, samo, jak i kwestya ewentualnych kosztów wojennych.

Również i konflikt bułgarsko-rumuński wszedł w stadyum, które uprawnia do nadziei, że zostanie zażegnany w drodze pokojowej w obopólnem zgodnem porozumieniu obu sąsiadów.

W parlamencie niemieckim odbyło się pierwsze czytanie nowego przedłożenia wojskowego. Przedłożenie to, które nietylko zagranicą, ale i w Niemczech samych powoduje pesymistyczne oceny sytuacyi ogólnoeuropejskiej, jest charakterystyczne z dwojakiego względu, w szczególności domaga się największego cyfrowo pomnożenia armii stałej, jakie kiedykolwiek w czasie pokoju w państwach europejskich za jednym zamachem przeprowadzono, z drugiej zaś strony w zakresie finansowego pokrycia jednorazowych wydatków na ten cel cofa się do zarzuconego już dawno tak przez naukę, jak i w praktyce środka kontrybucyi wojennej od majątku.

Armia niemiecka na stopie pokojowej zostaje pomnożona o 4000 oficerów, 15.000 podoficerów, 117.000 żołnierzy i 27.000 koni i osiągnie po przeprowadzeniu reorganizacyi na stopie pokojowej olbrzymią siłę 850.000 ludzi i 154.000 koni, razem zaś z persona-

lem marynarki wojennej przeszło .900.000 głów.

Oprócz znacznego podwyższenia etatu pokojowego istniejących jednostek taktycznych zostanie sformowany cały szereg nowych formacyj we wszystkich gatunkach broni, oraz mają być przebudowane i rozszerzone wszystkie ważniejsze twierdze na wschodzie Cesarstwa.

Nowa stopa pokojowa armii niemieckiej przewyższać będzie znacznie największe dawniejsze armie europejskie na stopie wojennej w przeważnej części wielkich wojen XIX. stulecia. Dla porównania przytoczymy kilka dat. W r. 1812 operująca przeciw Rossyi sławna „Wielka Armia“ Napoleona I., największa, jaką podówczas kiedykolwiek widziano, liczyła razem z wszystkiemi wojskami posiłkowemi „20 narodów“, 440.000 ludzi, w czasie zaś całej kampanii od 24 czerwca do końca grudnia r. 1812 przekroczyło ogółem granice rossyjskie 550.000 Francuzów i sprzymierzonych. W sierpniu r. 1813, w chwili rozwiązania kongresu w Pradze, występował Napoleon na olbrzymim froncie strategicznym, sięgającym od Hamburga do Werony, na czele 440.000 przeciw 750.000 wojsk austryacko-rossyjsko-prusko-szwedzkich. W r. 1866 Prusacy wystawili przeciw Austryi ogółem 800.000 żołnierzy. W r. 1870/71 niemieckie armie operacyjne w pierwszych dwóch tygodniach wojny doszły do 500.000, francuskie do 250.000 ludzi. W czasie od 2 sierpnia r. 1870 do końca marca r. 1871 przekroczyło ogółem granice Francyi 1,180.000 Niemców, za którymi około 400.000 rezerw pod bronią pozostawało w kraju.

To też *Berliner Tageblatt* nazywa nowe pomnożenie wprost „mobilizacyą armii niemieckiej w pokoju“, zwłaszcza w zestawieniu z zamierzonem potrojeniem skarbu wojennego, i uważa nowe zbrojenia tylko na ten jeden wypadek za uzasadnione, jeżeli rzeczywiście rząd Rzeszy jest przekonany, że najdalej na przyszłą wiosnę wybuchnie wojna europejska.

Głównym celem nowego przedłożenia wojskowego zdaje się być stworzenie dość licznej, doskonale wyćwiczonej i we wszystko zaopatrzonej, z samych młodych ludzi od 20 do 25 lat złożonej, armii zawodowej, którąby w razie nagłego konfliktu wojennego każdej chwili mogła, uprzedzając ogólną mobilizacyę sił zbrojnych i nie czekając na rezerwy, przekroczyć granicę i podjąć błyskawiczną ofenzywę strategiczno-taktyczną w chwili, gdy nieprzyjacielska armia będzie się znajdowała dopiero w początkowem stadyum mobilizacyi.

Temu samemu celowi służyć ma także przywrócenie trzyletniej służby wojskowej we Francyi, które umożliwi skompletowanie stanu kadrów armii stałej do normalnej wysokości i podwyższy stan prezencyjny armii czynnej do 690.000 ludzi.

KRONIKA.

Lwów, 12 kwietnia.

Kalendarz.

Niedziela (13 kwietnia):
Justyny. — Drzemysława. — Ipatija.
Wschód słońca o godzinie 4·38 rano, zachód o godzinie 6·10 po południu.

Poniedziałek (14 kwietnia):
Waleryana. — Myślimira. — Maryi.
Wschód słońca o godzinie 4·36 rano, zachód słońca o godzinie 6·12 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 3 stopni Cel.

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu kwietniu wolno polować na: kozły, głuszce i cietrzewie, (koguty), dropie, pardwy, ptactwo błotne i wodne.

Sprzedawać nie wolno: jeleni, kozłów, zajęcy, jarząbków, kuropatw i dzikich gołębi.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

— **JE. ks. Arcybiskup Józef Teodorowicz** powrócił wczoraj wieczorem do Lwowa.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy ś. p. Andrzeja hr. Potockiego, b. Namiestnika Galicyi, odbyło się dzisiaj, jako w rocznicę zgonu, o godzinie 9 rano w kościele Archikatedralnym we Lwowie.

W nabożeństwie, które odprawił ks. Rokicki w asystencyi licznego kleru, wzięli udział: JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński, JE. P. Marszałek krajowy Adam hr. Gołuchowski wraz z członkami Wydziału krajowego, Wiceprezydent Namiestnictwa Stanisław Grodzicki, radcy Dworu, szef biura prezydyalnego, radca Namiestnictwa Schultis z bardzo licznem gronem urzędników Namiestnictwa, grono posłów sejmowych, reprezentanci władz rządowych i autonomicznych, reprezentanci wojskowości i instytucyj, oraz wiele publiczności.

Podczas nabożeństwa śpiewał chór katedralny.

† **Dr. Kazimierz Ostaszewski-Barański** — jak się dowiadujemy w chwili zamknięcia numeru — umarł w naszem mieście dzisiaj w południe, w 50-tym roku życia. — Wspomnienie pośmiertne o zasłużonym wielce publicyście, autorze wysoko cenionych dzieł i sekretarzu Towarzystwa dziennikarzy polskich, zmuszeni jesteśmy odłożyć do następnego numeru *Gazety*.

— **Sejmiki relacyjne.** W ubiegłą środę odbyły się dwa sejmiki relacyjne: w sali Rady powiatowej w Złoczowie posłów na Sejm krajowy z kuryi większej własności pp. Władysława Gniewosza i Oskara Schnella i w Czortkowie posła sejmowego p. Kazimierza Horodyskiego.

Na obu tych sejmikach, po wysłuchaniu sprawozdań poselskich, zgromadzeni uchwalili rezolucyę oświadczającą się za najrychlejszem załatwieniem sejmowej reformy wyborczej z pewnemi jednak zmianami.

— **Obchód Trzeciego Maja.** Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem posła dr. Adama, w lokalu Związku okręgowego T. S. L. zgromadzenie pełnego komitetu, zajmującego się obchodem Trzeciego Maja. Po ożywionej dyskusyi uchwalono, że w tym roku obchód Trzeciego Maja odbędzie się w dniach 3 i 4 maja t. j. w sobotę i niedzielę, tak samo jak i w Krakowie.

W sobotę, 3 maja, przed południem odbędzie się nabożeństwo w katedrze, a wieczorem obchód w sali ratuszowej. W niedzielę, 4 maja, przed południem odbędzie się na boisku Msza polowa. Po południu zwiedzanie Panoramy Racławickiej i zabawa ludowa.

Na wniosek referenta sekcyi ludowej i p. Zajączkowskiego uchwalono wybić w tym roku medaliki pamiątkowe, które sprzedawane będą podczas uroczystości 3 i 4 maja.

W sobotę, 3 maja, odbędzie się też szereg odczytów o Konstytucyi Trzeciego Maja.

— **Termin** do przedkładania fasyj w celu wymiaru podatku osobisto-dochodowego i rentowego na rok 1913 został przedłużony do 31 maja 1913.

— **Konkurs hippiczny** odbędzie się na placu wyścigowym w niedzielę, 18 maja i we wtorek 20 maja b. r., każdym razem o godzinie 2 po południu.

— **Egzamin piśmienny pod nadzorem** (klauzurowy) kandydatów na nauczycieli szkół średnich odbędzie się we Lwowie w dn. 8 i 9 maja b. r., a kandydatek na nauczycielki tychże szkół (oraz liceów żeńskich) w dniach 10 i 13 maja b. r., poczem bezzwłocznie nastąpią egzaminy ustne. Kandydaci i kandydatki, którzy zamierzają przystąpić do tego egzaminu, winni o tem zawiadomić dyrekcyę komisyi egzaminacyjnej ustnie lub na piśmie, co najpóźniej do dnia 2 maja b. r. i podać dokładnie przedmioty, wchodzące w skład tego egzaminu.

— **Jubileusz.** P. Władysław Terenkoczy, dyrektor Banku zaliczkowego, obchodził w tych dniach 25 rocznicę swej pracy na stanowisku kierownika Banku zaliczkowego. Z tego powodu liczne grono obywatelskie urządziło dla p. Władysława Terenkoczego bankiet, w czasie którego w licznych toastach podnoszono jego zasługi tak dla instytucyi, której przewodzi, jak na wielu polach działalności publicznej.

— **Wystawa „Zespołu“** otwarta zostanie za zaproszeniami jutro, w niedzielę, o godz. 11 w południe w Instytucie Technologicznym ul. Bourlarda 5. Wstęp dla publiczności od godz. 12.

— **Kurs ekonomiczno-społeczny.** Jutro, w niedzielę, wygłosi w wielkiej sali Instytutu fizycznego, ul. Długosza l. 8 o godz. 6 wieczorem dr. Artur Benis, szef biura Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, dwugodzinny wykład na temat: „Krakowskie Zagłębie węglowe i polityka węglowa kraju“. Wstęp na wykład 60 hal., dla akademików 30 hal.

☐ **Dzieło Wacława Szymanowskiego.** PP. Minister Długosz, poseł Jaworski i dr. Korzeniowski imieniem zawiązanego komitetu wnieśli do Sejmu petycyę o przyznanie 100.000 kor. subwencyi na wykonanie Pochodu królewskiego na Wawel, dzieła Wacława Szymanowskiego.

☐ **Komisya teatralna w Krakowie.** Ponieważ mianowany jednym z delegatów Wydziału krajowego prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Stanisław Estreicher do komisyi dla nadzoru teatru miejskiego w Krakowie, od przyjęcia tego mandatu się wymówił, zamianował Wydział krajowy swym delegatem dr. Lucyana Rydla.

† **Ks. Józef Knapen.** W Danii, na wyspie Laaland zmarł ks. Józef Knapen, rodem Holender, który się zajmował gorliwie polskiem wychodźtwem zarobkowem w Danii, dbał o dobro jego doczesne i duchowe, zaspakajał potrzeby religijne w języku polskim i chronił przed wyzyskiem. Wysłany na misyę do Danii, zetknął się tam z Polakami, przylgnął do nich sercem; dla nauczenia się języka udał się w Poznańskie, przyjęty gościnnie w domu p. Zofii Brezowej, później zaś często odwiedzał zimową porą parafie wychodźców dla naradzenia się nad ich potrzebami. Bronił ich też często w sądach duńskich i założył dla nich Kasę oszczędności. Zmarł na szkarlatynę, zaraziwszy się od jednego z umierających Polaków przy pełnieniu obowiązków duszpasterskich. Wychodźtwo polskie w Danii ponosi ciężką stratę przez śmierć gorliwego i zacnego kapłana.

— **Zmiana obrządku.** Kazimierz hr. Szeptycki, który wstąpił był do klasztoru celem oddania się życiu zakonnemu, przeszedł obecnie — według informacyi, jaką otrzymała *Gazeta Narodowa* — na obrządek gr. kat.

— **Zjazd delegatów organistów całego kraju** odbył się wczoraj w sali „Czytelni kolejowej“. W obradach wzięło udział około 100 delegatów. Uchwalono wnieść petycyę do konsystorza w sprawie unormowania kwestyi mieszkaniowej i ubezpieczenia emerytalnego, oraz przyjęto wniosek żądania z funduszów krajowych stałego wynagrodzenia dla organistów miast większych w wysokości rocznych 600 koron, dla mniejszych 400 koron.

Wkońcu udała się deputacya do JE. P. Marszałka krajowego Adama hr. Gołuchowskiego z prośbą o zajęcie się i poparcie postulatów ogółu organistów.

△ **Krwawa awantura.** W ulicy Arciszewskiego pokłócili się wczoraj, wyszedłszy z szynku po libacyi, N. Jaroszczak i Kazimierz Maison. Z kłótni wywiązała się następnie bójka, w czasie której Jaroszczak, dobywszy noża, ugodził nim Maisona trzykrotnie w pierś, zadając dość głębokie rany. Rannego odwiozło pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitala powszechnego.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: dwa parasole, dwie książeczki i teczkę z nutami; srebrny zegarek damski.

(△) **Kradzież biżuteryi.** Z Przemyśla doniesiono tutejszej policyi, że do mieszkania tamtejszego cukiernika Erazma Rosiewicza, włamali się złodzieje i skradli kilkadziesiąt sztuk rozmaitych biżuteryj, gotówkę 60 kor., 10 dukatów i t. p.

(△) **Zgubiono:** złoty zegarek damski; pulares, zawierający 200 koron; 40 koron w dwu banknotach; złotą bransoletkę łańcuszkowej roboty.

(△) **Kronika policyjna.** Z dziedzińca domu przy ul. Kościuszki skradziono na szkodę biura handlowego p. Z. Majewskiego sikawkę przenośną, wartości 450 koron.

W ul. Sykstuskiej schwytano wczoraj dwu uciekających złodziei: Ludwika Korzennego i Leopolda Staneckiego, którzy włamali się do sklepu z naftą przy pl. Akademickim i skradli przeszło 60 kor.

Służąca Teresa Iwaniukówna oskarżyła w policyi kucharza Jana Kubaja o wyłudzenie od niej 380 kor., pod pozorem żeniaczki.

† **Zmarł** w ostatnich dniach: w Krakowie, Edmund Wierusz Kowalski, obywatel ziemski z Królestwa Polskiego, weteran r. 1863, w 74 r. życia.

— **Tajna szkoła polska.** W Rudakowie, okręgu Rjeszyca, — jak donoszą z Mińska — odkryto tajną szkołę polską. Przeciwko nauczycielowi i rodzicom dzieci wdrożono dochodzenia.

— *(KW)* **Pogrzeb generała Saskiego.** Dnia 7 b. m., w kościele Val-de-Grâce, odbył się pogrzeb zmarłego przed kilku dniami w Paryżu generała Saskiego, cenionego szefa w armii francuskiej, historyka wojen Napoleońskich; rodzina ś. p. Saskiego pochodziła z Polski.

— *(KW)* **Polak członkiem Instytutu francuskiego.** Rodak nasz, profesor Fortunat Strowski, postawił swą kandydaturę na członka Instytutu francuskiego. O ile zostanie wybrany, co nie ulega prawie wątpliwości, będzie dopiero drugim Polakiem, który dostąpi tego zaszczytu.

— **Kradzież jubileuszowego talerza.** Do jednego z dzienników petersburskich donoszą z Moskwy, że w tamtejszej fabryce wyrobów platerowych skradziono talerz, przeznaczony na uroczystości jubileuszowe dynastyi Romanowych, na którym miano carowi podać chleb i sól. Złodziejów odszukano; są to trzej stróże, których aresztowano.

— **Ilustracya do ukazu tolerancyjnego.** *Kijewskaja Myśl* donosi: W sądzie okręgowym w Kamieńcu Podolskim zajmował posadę podprokuratora p. Hołownia, uważany za najgorliwszego i najbardziej utalentowanego pracownika. Ale był on Polakiem, a nadto żarliwym katolikiem. Gdy więc wezwano go w charakterze świadka do Izby sądowej, podczas kadencyi w Kamieńcu, p. Hołownia, chcąc uniknąć składania przysięgi przed parochem prawosławnym, zaprosił na koszt swój księdza katolickiego. Nie podobało się to starszemu prezesowi Izby, Chołodowskiemu, który przewodniczył na posiedzeniu. Zapytał więc „Kto wezwał księdza?“ Gdy p. Hołownia odparł, że „księdza zaprosił prywatnie“, prezes w surowym tonie zauważył, iż „wcale to do świadka nie należało“.

W rezultacie nastąpiło przeniesienie p. Hołowni na równorzędną posadę z Kamieńca do... Wołogdy.

Kronika prowincyonalna.

§ Dzieciobójstwo. Ze Strzyżowa donoszą nam: W tych dniach znaleziono zwłoki noworodka, zakopane w ogrodzie Maryi Kiczek z Żarnowej. Zachodzi podejrzenie, że pozbawiła go życia Marya Kiczek.

§ Śmiertelny wypadek. Dnia 9 kwietnia b. r. włościanka z Żołnówki, powiatu brzeżańskiego, 50-letnia wdowa Marya Kudła, schodząc ze strychu po drabinie z drzewem opałowem, spadła tak nieszczęśliwie, iż doznała złamania karku, wskutek czego zmarła w 20 minut po wypadku.

Kronika zagraniczna.

* Telefon Kolonia-Londyn oddano w tych dniach do użytku publiczności.

* Proces o sfałszowanie testamentu ks. Ogińskiego. Wczoraj rozpoczęła się w Petersburgu rozprawa karna o sfałszowanie testamentu ks. Ogińskiego. Z pięciu oskarżonych tylko dwu zasiadło na ławie oskarżonych: Gajdeburow i służąca Antonowa. Postępowanie przeciw Gajdeburowej z powodu choroby umysłowej prowizorycznie wyłączono. Hr. Miączyński znikł w przeddzień procesu, hr. Miączyńska zachorowała

Gajdeburow oświadczył, że nie czuje się winnym, ponieważ był przekonany o prawdziwości testamentu.

* Adwokat na tronie papieskim. Podczas uczty, którą palestra paryska urządziła na cześć swojego byłego członka, a obecnego prezydenta republiki francuskiej Poincaré'go, prezydent paryskiego „barreau“ w mowie swojej wspomniał, że jeden z adwokatów paryskich został Papieżem. Był to Klemens IV., wybrany w r. 1265, jako następca Papieża Urbana IV. W trzynastem stuleciu żył w Saint-Guilles niejaki Foucauld. Za młodu służył w wojsku, potem poświęcił się naukom i został adwokatem. Ale porzucił ten zawód i został księdzem. Wkrótce został biskupem w Puy, następnie arcybiskupem w Narbonne, kardynałem-arcybiskupem w Sabigny, a wreszcie dnia 5 lutego 1265 został wybrany Papieżem.

* Niezwykłe inseraty. Charakterystyczne ogłoszenia teatralne obiegają prasę niemiecką, a wzięte zostały nie z pism humorystycznych, lecz z poważnego dziennika *Münchener Neueste Nachrichten*, gdzie niema inseratów humorystycznych. Oto jedno z owych ogłoszeń: „Dyrektor teatru, posiadający koncesyę na teatr, poszukuje dla otwarcia sezonu kapitalisty, mającego 200 marek“. Inny dyrektor ogłasza: „Bezżenny dyrektor teatru, liczący 40 lat życia, posiadający koncesyę na teatr, poszukuje aktorki, któraby miałaby co najmniej 500 marek kapitału, celem otwarcia teatru w małem mieście garnizonowem w Alzacyi. Dobre role zapewnione, małżeństwo nie wykluczone“.

* Oszczędny wiceprezydent. Nowi kierownicy polityczni Stanów Zjednoczonych są wzorami oszczędności. Prezydent Wilson zapowiedział, że w Białym Domu panować będzie skromne, ciche życie. Wiceprezydent Marshall reporterom oznajmił, że jako człowiek ubogi, nie może wydawać całej pensyi.

— Nie chcę — mówił — aby w razie mojej śmierci — żona zmuszona była kiedy wyjść za mąż powtórnie, lub założyć „pensyonat z wykwintnem utrzymaniem“. Dom mój będzie otwarty dla przyjaciół, ale wspaniałych przyjęć urządzać nie myślę. Po co? To nikomu niepotrzebne.

Przy skromnem życiu przez lat siedm mr. Marshall będzie mógł sporo odłożyć z 20.000 dolarów rocznej pensyi.

Przykład dwu dostojników podziała może na amerykańskie towarzystwo i powstrzyma zbytki nadmierne.

Przekopy międzymorskie. Przekopy są dwojakie: jedne mają łączyć oddzielone od siebie wąskim stosunkowo przesmykiem lądu morza w celu skrócenia drogi wodnej dla żeglugi, drugie mają na celu przybliżyć do morza wielkie ogniska handlowe i przemysłowe przez zrobienie do nich dostępu dla największych nawet okrętów. Przekopy międzymorskie mają niewątpliwie wielkie znaczenie międzynarodowe, a nieraz nawet dla całej ludzkości, gdy drugie służą przedewszystkiem dla celów miejscowych, a dopiero pośrednio dla handlu międzynarodowego w małym stosunkowo zakresie.

Zajmiemy się tutaj przekopami tylko międzymorskiemi. Jest ich dotychczas bardzo mało raz, ponieważ stosunki geograficzne na razie nie wymagają powiększenia ich liczby, a powtóre ponieważ koszta ich budowy są wprost olbrzymie, jak tego dowiodą daty poniżej przytoczone.

Pod względem historycznym pierwszym jest przekop suezki, wielkie dzieło Ferdynanda Lessepsa, rozpoczęte w r. 1859, a skończone w r. 1869.

Jako pierwszy tego rodzaju wymagał wielkiego nakładu tem bardziej, iż z jego budową łączyły się bardzo kosztowne roboty dodatkowe. I tak trzeba było na wylocie do morza Śródziemnego zbudować całkiem nowy, a kosztowny port Said, wszystkie maszyny do wykopywania ziemi, których przedtem nie było całkiem, trzeba było dopiero obmyślać, a zanim je wykonano, posługiwać się bardzo kosztowną pracą ręczną

20.000 Fellahów, sprowadzonych na miejsce z całego Egiptu.

Cała praca odbywała się prawie w zupełnej pustyni, zdala od wszelkich ognisk cywilizacyjnych tak, iż trzeba było wszystko sprowadzać znacznym kosztem na miejsce budowy. Na domiar złego nie było na miejscu budowy wody słodkiej na potrzeby tylu tysięcy robotników i zwierząt pociągowych. Trzeba było sprowadzać ją aż z Nilu i zanim zbudowano odpowiedni wodociąg, 1600 wielbłądów woziło ciągle wodę słodką z Nilu na rozległe miejsce budowy. Nareszcie w roku 1869 wśród ogromnych uroczystości, wyprawionych kosztem wicekróla Egiptu i udziału przedstawicieli całego świata cywilizowanego dokonała cesarzowa Eugenia otwarcia przekopu, którego żywotna potrzeba odrazu wystąpiła w całej pełni obracając w niwecz wszelkie twierdzenia malkontentów, którzy przekopowi suezkiemu nie wróżyli nic dobrego. W roku 1887, a zatem w 18 lat po otwarciu okazała się potrzeba pogłębienia i rozszerzenia przekopu, a robota jest obecnie na ukończeniu. Wbrew wszelkiem zapatrywaniom pesymistycznym, wzmaga się na przekopie suezkim nieustannie ruch parowców tak, iż zachodzi potrzeba zbudowania nowego przekopu równolegle do pierwotnego, dania mu u spodu szerszych niż dotychczas wymiarów, co atoli Towarzystwo będące właścicielem przekopu czyni zależnem od przedłużenia koncesyi teraźniejszej kończącej się w roku 1968.

Drugim pod względem historycznym jest przekop koryncki, łączący zatokę tego nazwiska z zatoką sarońską.

Ten przekop bardzo krótki zaprojektowany i wykonany przez słynnego generała węgierskiego, Stefana Türra, w tem samem miejscu, w którem go już projektował cesarz rzymski Neron, tem się odznacza, iż jest stosunkowo bardzo kosztowny, bo trzeba go było wykonać prawie całkiem w skale dochodzącej w jednem miejscu do 86 metrów wysokości nad poziomem morza, co przed 30 laty, gdy nie było takich jak teraz środków technicznych do dokonywania robót tego rodzaju, było bardzo trudnem i kosztownem zadaniem. Przekop zresztą bardzo wąski i nie mający odpowiednich miejsc do wymijania się statków, nadaje się do przejazdu w jednym tylko kierunku, a ponieważ taki przejazd mimo krótkości przekopu trwa całą godzinę, przeto rzecz prosta, taki przekop nie może zupełnie odpowiedzieć potrzebom żeglugi i służy przeważnie do zaspokojenia miejscowych potrzeb Grecyi. W ogólności przekop koryncki nie spełnił nadziei, jakie przywiązywano do jego budowy.

Trzecim ze względu na historyę jest przekop cesarza Wilhelma, łączący morze Niemieckie z Bałtykiem w pobliżu Kilonii i ujścia Elby, zbudowany w latach 1887 do 1895 w pierwotnych rozmiarach. Przekop ten ze służami ma cele przedewszystkiem strategiczne, a mianowicie skrócenie drogi z Bałtyku do morza Niemieckiego przedewszystkiem dla statków wojennych z ominięciem drogi naokoło półwyspu jutlandzkiego i wysp należących do Danii. Przekop, o którym mowa, nie miał do przezwyciężenia żadnych trudności ze strony terenu, natomiast pochłonęły dużo pieniędzy mosty pod koleje żelazne i liczne drogi publiczne, by komunikacya lądowa doznawała jak najmniej przeszkód ze strony komunikacyi wodnej. Przekop cesarza Wilhelma ze względu przeważnie na budowanie coraz większych statków wojennych obecnie pogłębiają i rozszerzają, co oczywiście sprawi bardzo znaczne wydatki.

Czwartym i ostatnim w tym szeregu jest przekop panamski, mający połączyć drogą wodną Ocean atlantycki ze Spokojnym przez Amerykę środkową, przekop mający długą, a pod wieloma względami bardzo smutną historyę.

Myśl przebicia przesmyku Panamskiego, zresztą bynajmniej nie nową, bo już wkrótce po odkryciu Ameryki nosili się z nią Hiszpanie, nie mieli jednak wówczas środków technicznych do jej przeprowadzenia, podjął ostatecznie Ferdynand Lesseps, słynny twórca przekopu suezkiego. W tym celu zawiązano międzynarodowe Towarzystwo, ale wzięto się tak niedołężnie i z taką małą znajomością terenu i panujących w nim stosunków do roboty, iż stracono miliard franków i dokonano dzieła w latach 1882 do 1889 w małej jedynie części. Upadek Towarzystwa dał pochop do założenia nowego Towarzystwa, *Compagnie nouvelle*, które postanowiło uratować to, co się uratować dało po pierwszem Towarzystwie i prowadzić dalej roboty na podstawie powolnego postępu i przedłużenia koncesyi, tudzież utworzenia nowej, zatem już trzeciej spółki z nowymi funduszami w celu doprowadzenia dzieła do końca.

Do tej ostateczności jednak nie przyszło, bo rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej nabrawszy przekonania o wielkiej ważności przekopu pod względem handlowym, politycznym, a nadewszystko strategicznym, postanowił dokończyć przekopu dla siebie i w tym celu odkupił wszelkie prawa i wszelką własność Towarzystwa i wziął się sam do roboty. Mimo olbrzymich trudności, które są do przezwyciężania, niema wątpliwości, iż dzieła dokona tem bardziej, iż wziął się do rzeczy umiejętnie i przedewszystkiem chronił skutecznie ludność pracującą koło przekopu od dwóch w przesmyku panamskim częstych chorób, jak malarya i żółta gorączka. W przeciwieństwie do opisanych powyżej przekopów suezkiego i korynckiego, przekop panamski będzie mieć śluzy, bo pokazało się, iż inaczej zrobić nie można.

O rozmiarach, kosztach, czasie budowy tych czterech przekopów międzymorskich najlepiej pouczy następujące zestawienie:

Przekop suezki budowano 11 lat, ma on długości bez jezior na drodze 120 kilometrów, szerokości u dołu 22, głębokości 8 metrów, największe wcięcie wynosi 26 metrów. Piasku wydobyto 61 milionów metrów sześciennych.

Cały pierwotny koszt przekopu wyniósł 360 milionów marek; kilometr przekopu wypadł na 3 miliony marek. Po pogłębieniu i rozszerzeniu ma obecnie przekop suezki 35 metrów szerokości dna, głębokości 10·5 m., największe wcięcie ma 28·5 m. wysokości.

Przekop koryncki budowano 12 lat; ma on 6·3 kilometrów długości, szerokości spodu 22, głębokości 8 m., największe wcięcie ma 86 m. wysokości. Wydobyto 12 milionów m. sz. skały. Cały koszt budowy wyniósł 55 milionów marek; kilometr przekopu wypada 8·73 milionów marek.

Przekop cesarza Wilhelma budowano 8 lat; długość wynosi 98·7 kilometrów, szerokość przekopu u spodu 22, głębokość 8 m., największe wcięcie 31 m., ziemi i mułu wydobyto 80 milionów m. sz. Koszt budowy 156 milionów marek, kilometr wypada 1·57 milionów marek. W dodatkowem rozszerzeniu i pogłębieniu wypadł koszt 223 miliony a kilometr 2·26 milionów marek.

Przekop panamski. Pierwotny koszt budowy miliard franków całkiem stracony; kilometr wypadł 13 milionów franków. Obecnie koszta doszły do 1575 milionów, czyli na kilometr 19·70 milionów marek.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Koncert historyczny Zdzisławy Setmajerówny. — Przyszłe koncerty. — Sukcesy polskie zagranicą).

Lat temu akuratnie siedmdziesiąt pięć. Zbliżały się Święta Wielkanocne 1838 r. W Wielki Piątek (13 kwietnia) pisze młody Robert Schumann do swej narzeczonej, Klary Wieck, list z życzeniami świątecznemi, w którym znajduje się ustęp taki: „Ach! jaka muzyka teraz we mnie, jakie piękne melodye! Pomyśl — od ostatniego listu mego znów skończyłem cały zeszyt nowych rzeczy. „Kreisleriana" chcę nazwać te utwory, w których Ty i jeden Twój motyw, odgrywa główną rolę i chcę je ofiarować Tobie — tak Tobie a nie komu innemu. Uśmiechniesz się.., tak błogo, gdy siebie tam odnajdziesz. Moja muzyka wydaje mi się samemu teraz taka dziwnie zagmatwana, mimo całej prostoty, a taka przemawiająca od serca i tak też działa na wszystkich, którym ją przegrywam, co czynię często i z ochotą".

A jednak, gdy te drobne, a tak charakterystyczne dla twórczości Schumanna utwory wychodziły z druku, poświęcił je twórca nie kochanej Klarze, lecz komuś, kogo też kochał i ogromnie cenił... Fryderykowi Chopinowi.

Z całego, ogromnego programu historycznego koncertu panny Setmajerówny na „Kreisleriana" najbardziej byłem ciekawy. Rzadko w koncertach grywane są te dziwaczne twory, mające ilustrować stany duszy kompozytora, identyfikującego się z dziwaczną postacią kapelmistrza Kreislera, bohatera powieści E. T. Hoffmanna „Kater Murr". Trudne są one a niewdzięczne. Doznałem jednak pewnego zawodu. Koncertantka opuściła jeden z najcharakterystyczniejszych ustępów (trzeci), a inne grała tak blado, że cały romantyzm ich, owa demoniczność na przemian z czułostkowością, zupełnie nie znalazły odpowiedniego wyrazu. Nie lepiej wyszedł Bach (fantazya chromatyczna z fugą, której koniec był całkiem nie bachowski) i Beethoven (sonata tzw. Waldsteinowska), daleko lepszymi byli Liszt (Rapsodya VI.), Chopin (mało grane scherzo E. dur, op. 54) i cały szereg utworów młodszych kompozytorów polskich (Paderewski, Stojowski, Melcer, Różycki). Żałuję, że nie mogłem słyszeć utworów z XVI., XVII. i XVIII. w., gdyż te zapewne, jako najbardziej odpowiadające sposobowi gry koncertantki, musiały być zagrane bardzo dobrze.

Ludzi zebrało się mało. Przyjęcie lubianej i szanowanej koncertantki, która w różowej sukience wyglądała bardzo wdzięcznie, było ciepłe — ofiarowano dużo kwiatów etc.

Na podniesienie zasługuje program, którego objaśnienia skreśliła umiejętna widocznie ręka. Trzeba tylko było korektę przeprowadzić sumienniej, bo ten nieznany w historyi muzyki Cluperin i ten Bach, z którego zrobiono „Parha" wywoływały tylko szereg dowcipów, wnoszących do poważnego, historycznego koncertu nieodpowiedni nastrój.

W poniedziałek gra nowa gwiazda na firmamencie skrzypicielstwa polskiego, Robert Perutz — we środę wybijający się obecnie na czoło pianistów nietylko naszych, Artur Rubinstein, a na przyszły tydzień (23) wykonuje Towarzystwo muzyczne Nowowiejskiego „Quo Vadis". O dziele tem napiszemy obszerniej jeszcze przed koncertem.

Z Berlina donoszą o sukcesach Różyckiego. „Anhelli" grany był przez orkiestrę Blüthnera pod batutą Dołżyckiego, a sonatę wykonano dwukrotnie (Bayer z Poźniakiem, Preuer ze Stefaniaiem). Pieśni wykonano na koncercie zespołu Loewensohna — wyciąg fortepianowy „Meduzy" wyjdzie nakładem Osterhelda. Znany nam dyrygent warszawskich Filharmoników Birnbaum zaproszony został do dyrygowania orkiestrą Colonna w Paryżu (26 b. m. IX. symfonia). Pani Jarosiewiczowa, śpiewaczka, Lwowianka, śpiewała z powodzeniem w Wiedniu. Fitelberg ustępuje prawdopodobnie ze swego stanowiska w Nadwornej Operze, a zostaje dyrygentem „Konzert-Vereinu" w miejsce Loewego. Rozstrzygnie się między nim a Scheinpflugiem. Znakomity ten dyrygent koncertowy nie mógł jakoś nagiąć się do potrzeb kapelmistrza operowego. Zresztą stosunki w Nadwornej Operze mają być ponoś opłakane. Wszystko robi się dla finansów, a nie dla sztuki. Ale tak podobno jest wszędzie.

E. Walter.

Akademia Umiejętności w Krakowie przedłuża konkurs im. Juliana Ursyna Niemcewicza na trzy następujące tematy: 1) „Historya ustroju Królestwa Kongresowego (1815—1830)." Nagroda 2500 franków. Termin: 31 grudnia 1913 roku. 2) „Historya obyczajów społeczeństwa szlacheckiego w Polsce w końcu XVI. i na początku XVII. w. w obrębie obranego terytoryum (co najmniej województwa Rzeczypospolitej)". Nagroda 2500 franków. Termin: 31 grudnia 1913 roku. 3) „Monografia z dziejów Litwy albo Rusi w epoce aż do Unii lubelskiej". Nagroda 2500 franków. Termin: 31 grudnia 1913 roku. Nagrody mogą być podzielone na dwie, niekoniecznie równe części.

Dr. Tad. Stan. Grabowski. „Słowieński poemat na tle polskiem". Kraków. Nakład Towarzystwa Słowiańskiego. Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Sp.

(zg. s.) Dr. Tadeusz St. Grabowski, badający od pewnego czasu pilnie wpływy, jakie romantyczna poezya polska wywarła na zachodnie społeczeństwa słowiańskie i na ich twórczość literacką, omawia obecnie w pracy powyżej wymienionej treść i charakter poematu Rodoljuba Ledinskiego „Vilkovo", osnutego na narodowym motywie polskim, a ujętego w formę gminnej poezyi słowieńskiej. Na utworze tym, nie wznoszącym się nad poziom mierności, widzi bystry krytyk-historyk znamiona wpływu Malczewskiego, Mickiewicza i Słowackiego równie w krajobrazowem ukraińskiem tle wierszowanej powieści, jak w sposobie odtwarzania głównych jej charakterów. Dobroczynny ten wpływ jednakże nie oddziałał tym razem dodatnio, słoweński poeta bowiem nie rozporządzał wyższym polotem myśli i nie posiadał daru przekuwania odniesionych wrażeń w kształty artystyczne. Wyborna praca dr. Grabowskiego interesuje szczególnie rozdziałem, w którym autor w polskich źródłach historycznych szuka rodowodu jednego z bohaterów poematu, nazwanego przez Ledinskiego — księciem Marcinem Sapiehą.

— *(KW)* **Wystawa Davida i jego uczniów w Paryżu.** Dnia 7 b. m. otwarta została w obecności prezydenta Rzeczypospolitej wystawa Davida i jego uczniów. Jednym z najpiękniejszych obrazów mistrza jest portret na koniu S. hr. Potockiego, ze zbiorów hr. Branickiego z Montrésor.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Sobota, 12 kwietnia, o godzinie pół do 4 po południu „Za gwiazdą Napoleona", sztuka H. Cepnika i L. Hellera. — Sobota, 12 kwietnia, o godzinie pół do 8 wieczorem „Krysia leśniczanka", operetka J. Jarno; z Wilhelminą Rollówną w roli tytułowej. — Niedziela, 13 kwietnia, o godzinie pół do 4 po południu „Kochany Augustynek", operetka L. Falla. — Niedziela, 13 kwietnia, o godzinie pół do 8 wieczorem „To moje dziecko", krotochwila M. Mayo. — Poniedziałek, 14 kwietnia, po raz pierwszy (nowość) „Anna Karenina", dramat w 5 aktach podług powieści hr. Tołstoja, napisał Edmund Guiraud; tłumaczył M. Sachorowski. (Z repertuaru wiedeńskiego Burgteatru). Z Konstancyą Bednarzewską w roli tytułowej. Abonament nr. 34. — Wtorek, 15 kwietnia, „Wesoła wdówka", operetka Fr. Lehara. Środa, 16 kwietnia, „Anna Karenina", dramat Z. Guiraud. — Czwartek, 17 kwietnia, „Orfeusz w piekle", opera komiczna J. Offenbacha. — Piątek, 18 kwietnia, „Anna Karenina", dramat Z. Guiraud.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Niedziela, 13, „Kościuszko pod Racławicami", obraz histor. A. W. Lasoty; o godz. pół do 8 wieczorem „Caryca", sztuka Melchiora Lengyela i Ludwika Biro. — Poniedziałek, 14, „Caryca". — Wtorek, 15, „Caryca". — Środa, 16, „Judasz z Kariothu", dramat K. R. Rostworowskiego. — Czwartek, 17, „Caryca" sztuka Melchiora Lengyela i Ludwika Biro. — Piątek, 18, „Caryca". — Sobota, 19, „Tajemniczy Dżems", sztuka I. Mirande'a i H. Géroule'a. — Niedziela, 20, o godzinie pół do 4 po południu „Taniec czynowników", komedya Birińskiego. — O godzinie pół do 8 wieczorem „Tajemniczy Dżems", sztuka I. Mirande'a i H. Géroule'a. — Poniedziałek, 21, „Grube Ryby", komedya Michała Bałuckiego. Klasyczne tańce. Występ Jani Pol-Dolińskiej, młodocianej tancerki klasycznej. — Wtorek, 22, „Tajemniczy Dżems", sztuką I. Mirande'a i H. Géroule'a.

Przegląd prasy.

Dziennik Polski z dnia 11 b. m. w artykule p. t.: „Głos opinii" stwierdza z ubolewaniem, że doczekaliśmy się prawdziwego rokoszu przeciw uchwałom Koła sejmowego i że każde zebranie kilkunastu lub kilkudziesięciu osób mniej lub więcej poinformowanych stawia swój sąd wyżej od sądu Koła sejmowego, że kraj rozpada się na obozy i że obroną powagi Koła sejmowego zajmują się obecnie żywioły radykalne. Za objaw pogorszenia się sytuacyi w kraju uważa *Dziennik Polski* także napaści na Episkopat, które dopiero wtedy pojawiły się, gdy różne wiece zaczęły nadużywać jego powagi jako środka agitacyjnego przeciw reformie, czego z pewnością Episkopat nie pragnął, gdyż powaga jego nie potrzebuje reklamy.

Gazeta Narodowa z dnia 12 b. m. w artykule p. t.: „Analogie historyczne", występuje przeciw zestawieniu przez jednego z twórców obecnego projektu ugody chwili obecnej z chwilą zawarcia Unii horodelskiej, zdaniem bowiem tego organu, zachodzą tu zasadnicze różnice.

Nowa Reforma z dnia 11 b. m. w artykule p. t.: „Episkopat polski i reforma wyborcza" zaznacza, że po raz pierwszy Episkopat polski w sprawie mającej charakter wybitnie społeczny i polityczny odseparował się od reszty Sejmu i utworzył osobne koleginm poselskie, co do licznych trudności, z jakiemi reforma wyborcza się spotyka, dodało nową. *Nowa Reforma* mimo wszystkie trudności obstaje stanowczo przy tem, aby komisya dla reformy wyborczej prace swe ukończyła i aby w plenum Sejmu rozegrały się losy reformy, gdyż kraj musi wiedzieć, komu ewentualne udaremnienie reformy ma zawdzięczać. Zdaniem wspomnianego organu bowiem rozwiązanie Sejmu przed uchwaleniem w nim reformy wyborczej wytworzyłoby agitacyę, której charakteru i rozmiarów niepodobna dzisiaj przewidzieć, zresztą należy wątpić, czy skład nowego Sejmu dla obrony naszych interesów narodowych korzystniejsze wytworzyłby warunki.

Nietzsche i Strindberg.

W ostatnich miesiącach 1888 r. zawiązała się pomiędzy Nietzschem a Strindbergiem korespondencya, spowodowana pragnieniem Nietzschego, aby jego ostatnie dzieła, zwłaszcza zaś „Ecce homo", były tłumaczone na język niemiecki. W piśmie francuskiem *la Revue* ogłosił świeżo p. Karol Strecker listy, wymienione przez obu pisarzy w tym przedmiocie. Uwagę Nietzschego na Strindberga zwrócił Brandès, który orzekł o tym ostatnim, „że jest to geniusz, nieco zwaryowany, jak większość geniuszów".

W epoce, w której Nietzsche po raz pierwszy zgłosił się do Strindberga, był on już na tej fatalnej pochyłości, z której stoczyć się miał w przepaść obłędu. W każdem niemal słowie odczuć już można pewną chorobliwą egzaltacyę.

„Nieocenione słowo pana Taine, — tak zaczyna list swój — które tu załączam, ośmiela mnie do prośby o radę w sprawie bardzo poważnej. Chciałbym być czytany po francusku. Powiem więcej: potrzebuję tego. Będąc najbardziej niezawisłym i może najsilniejszym z umysłów, istniejących dzisiaj, a powołanym do wielkiego zadania, nie mogę ścierpieć, by niedorzeczne zapory, narzucone narodom przez obrzydłą politykę narodowościową, przeszkadzały mi w pozdrowieniu małej liczby tych, u których znajduję jeszcze posłuch. I chętnie to przyznaję, że szukam ich przedewszystkiem we Francyi. Nie jest mi obcem to, co w świecie umysłowym dzieje się we Francyi; mówią mi, że piszę doskonale po francusku, chociaż w języku niemieckim, zwłaszcza w moim Zarathustrze, osiągnąłem to, czego nawet żaden Niemiec dopiąć nie zdoła...

„Powiem Panu, jakie jest pochodzenie mojej rodziny: moi praojcowie ojczyźni należeli do polskiej szlachty; moja prababka macierzysta była z epoki Goethego w Weimarze; to wystarcza zupełnie, aby być odosobnionym wśród Niemców. Nie doszło do mnie nigdy żadne od nich słowo i wyznam szczerze, że nigdy go nie pragnąłem, ale dzisiaj mam czytelników wszędzie,

w Wiedniu, w Petersburgu, Stockholmie, Nowym Yorku, umysły wybrane oddają mi hołd. Brakuje mi tego w Niemczech."

List ten kończy Nietzsche następującą analizą stanu swego umysłu:

„Choroba pozbawiła mnie ostatnich stosunków i pogrążyła w stan takiego zamknięcia się w sobie samym, który bezwątpienia jeszcze nigdy nie był osiągnięty. A że w naturze mojej niema nic chorobliwego, ani arbitralnego, osamotnienie to nie było mi udręczeniem, lecz nieoszacowaną dywersyą, przynoszącą mi zarazem jasność koncepcyi. Nikt nie skarżył się przedemną na ponure miny, a ja również nie; nauczyłem się może znać gorsze i bardziej sprzeczne światy myśli, niż ktokolwiek, ale to tylko dlatego, że jest w mojej naturze kochać, co jest na ustroniu. Zaliczam pogodę do rzędu dowodów mojej filozofii. I może zdołałem to wyjaśnić w dwóch książkach, które panu posyłam.

Fryderyk Nietzsche."

Odpowiedź Strindberga, który sam się zalicza do owych „dziesięciu tysięcy wyższych" idących w „tajemnej pielgrzymce" karmić się nauką Nietzschego, była oczywiście miła filozofowi.

„To — pisze — pierwszy list, jaki otrzymałem, w którym brzmi akcent historyi powszechnej, dochodzący do mnie".

Następuje potem cały szereg listów, będących wymianą słów pełnych zachwytu. Nietzsche odczytał właśnie tragedyę Strindberga p. t. „Ojciec", z przedmową Zoli.

Tragedya wzruszyła go głęboko a przejęty jest zdumieniem, bo znalazł w niej własne swoje myśli o miłości, o wojnie, o nienawiści wzajemnej płci obu; natomiast w przedmowie Zoli odnajduje „marne naiwności".

„Zola — powiada — jest Włochem współczesnym, hołdując „weryzmowi". W dalszym ciągu Nietzsche zachęca Strindberga, by dał „Ojca" teatrowi Antoine'a do odegrania. „Teatr wolny Antoine'a jest na to, by ryzykować... Antoine jest aktorem znakomitym, który wcieli się w rolę kapitana artyleryi".

Ale oto Nietzsche skończył „Ecce homo". Niema więc już mowy o „Ojcu". Trzeba, aby „Ecce homo" było tłumaczone po francusku. Czy Strindberg zechce się podjąć tego zadania?

„Byłbym nad wyraz szczęśliwy — pisze Nietzsche — gdybyś pan zechciał podjąć się przekładu na język f. ancuski. Byłby to wypadek cudowny. Mówiąc bowiem między nami, aby przełożyć „Ecce homo", na to potrzeba pisarza pierwszorzędnego. W wyrazie, w wyrafinowaniu uczuć jest coś, co o sto mil zbacza od drogi zwykłych tłumaczy. „To będzie gruby tom. Ponieważ poruszane są tam rzeczy, których dotąd jeszcze nie słyszano, a mówiąc między nami, z całą szczerością, pismo pochodzi od pana świata, przekroczymy nawet nakład „Nany".

„Jest to zresztą rzecz śmiertelnie antiniemiecka; część cywilizacyi francuskiej jest uzasadnioną przez historyę (filozofów niemieckich nazywam nieznanymi fałszerzami monety). Książka nie jest nudna; pisałem ją w stylu Prado. Ażeby się zabezpieczyć przeciw brutalstwu (konfiskacie), poszlę pierwsze egzemplarze przed publikacyą księciu Bismarckowi i młodemu cesarzowi z listem wypowiadającym wojnę; odpowiedzą na to środkami militarnymi, nie policyjnymi. Jestem psychologiem. Rozważ więc, kochany panie, to pierwszorzędnej wagi sprawa. Gdyż jestem dość silny, aby przełamać na dwoje historyę ludzkości".

Już w tym liście są wyraźne oznaki postępu obłąkania, które wreszcie objawia się w całej pełni w następującym bileciku. datowanym z Turynu 31 grudnia 1888 r.

„Kochany Panie.

Będziesz pan miał wkrótce odpowiedź. Ona wybucha jak strzał strzelby... Zażądałem dnia monarchów w Rzymie; *je veux... laisser fusiller*.

„Do widzenia. Bo się przecież zobaczymy.

„Jedyny warunek. Rozwiedźmy się.

Nietzsche Cesar".

Strindberg odpowiada tegoż samego dnia:

„Holta, 31 grudnia 1888.

Bardzo drogi doktorze,

„Ja chcę. Chcę być waryatem.

Otrzymałem list pana nie bez zakłopotania i dziękuję panu za to.

Ażeby żyć szczęśliwym Licinus nie zawsze odważa się wypływać na pełne morze, lub w obawie burzy nie zbliża się zbytnio do skał czasu.

Tymczasem cieszmy się obłąkaniem.

Adieu i bądź pan żwawy".

Strindberg (Bóg bardzo dobry, [bardzo wielki).

Odpowiedź, ostatnia, Nietzschego zajmuje jeden tylko wiersz:

„Panie Strindberg, *Eheu, plus... divorçons*.

Ukrzyżowany".

I to był już kres.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Wykaz browarów, tudzież ilości hektolitrów brzeczki piwnej zgłoszonych do wyrobu w miesiącu lutym 1913:

Liczba porz.	Nazwa dyrekcyi okręgu skarbowego	Ogólna ilość wynosiła: browarów	Ogólna ilość wynosiła: zgłoszonych do wyrobu hektolitrów brzeczki piwnej
1	Brody	8	8.402
2	Brzeżany	4	779
3	Czortków	1	81
4	Jarosław	11	2.783
5	Kołomyja	2	3.216
6	Kraków	4	2.730
7	Lwów	4	2.713
8	Nowy Sącz	6	4.352
9	Przemyśl	2	4.071
10	Rzeszów	7	3.836
11	Sambor	3	1.143
12	Sanok	4	2.533
13	Stanisławów	7	3.747
14	Tarnopol	7	2.843
15	Tarnów	2	31.466
16	Wadowice	5	9.016
17	Żółkiew	1	60
	Razem	78	83.771
	W zamkniętych miastach:		
	Kraków	1	3.840
	Lwów	1	10.650
	Ogółem	80	98.261

Wykaz gorzelń, które w miesiącu lutym 1913 ruch oznajmiły, tudzież ilości zgłoszonych przez nie do wyrobu stopni hektolitrowych alkoholu:

Liczba porz.	Okręg skarbowy	Ogólna ilość wynosiła: gorzelń które były w ruchu	Ogólna ilość wynosiła: zgłoszonych do wyrobu stopni hektolitrowych alkoholu
1	Brody	97	1,085.840
2	Brzeżany	83	841.460
3	Czortków	72	920.300
4	Jarosław	37	409.300
5	Kołomyja	56	669.300
6	Kraków	14	249.300
7	Lwów	50	477.220
8	Nowy Sącz	9	54.000
9	Przemyśl	52	511.250
10	Rzeszów	41	365.250
11	Sambor	32	327.600
12	Sanok	33	333.090
13	Stanisławów	61	611.340
14	Tarnopol	92	1,176.240
15	Tarnów	32	278.800
16	Wadowice	23	132.070
17	Żółkiew	102	1,176.800
	Razem	886	9,618.540

Wykaz produkcyi i sprzedaży soli w Galicyi w miesiącu lutym 1913 r. W miesiącu lutym 1913 r. produkcya soli wynosiła 155.565 cent. metrycz., sprzedaż soli 139.697 centnarów metrycznych. W tym samym miesiącu roku ubiegłego produkcya soli 178.810 centnarów metrycznych, sprzedaż soli 150.986 centnarów metrycznych. Okazuje się zatem mniej produkcyi soli o 23.245 centnarów metrycznych i sprzedaży soli mniej o 11.289 centnarów metrycznych.

OSTATNIA POCZTA.

= P. Minister skarbu oddał wczoraj konsorcyum, złożonemu z c. k. poczt. Kasy Oszczędności w imieniu własnem i w zastępstwie austr. konsorcyum dla przeprowadzenia operacyj kredytowych Państwa w Wiedniu, dyrekcyi Tow. dyskontowego w Berlinie, Domu Bankowego S. Bleichreder w Berlinie, Niemieckiego Banku w Berlinie i Banku Mendelsona i Ski w Berlinie 4½% pożyczkę do umorzenia w 65 latach na cele kolejowe w sumie nominalnej 122,800.000 M. Pożyczka będzie prawdopodobnie z końcem tego miesiąca w Niemczech subskrybowana. — W czasie rokowań P. Minister skarbu był w możności złożyć bardzo uspokajające oświadczenie o stosunkach zagranicznych Monarchii; w łączności z tem będzie prawdopodobny rozwój stosunków na Bałkanie.

= Z Pragi donoszą: Usiłowania, zmierzające do doprowadzenia kompromisu w kwestyi płac nauczycielskich, rozbiły się. Obecnie będą podjęte próby kompromisowe w sprawie ugody narodowo-politycznej i ustalenia programu prac podczas letniej sesyi Sejmu czeskiego.

= W komisyi budżetowej parlamentu Rzeszy niemieckiej toczyły się wczoraj obrady nad ordinarium wojskowem. Wniosek centrum, wzywający rząd, by do III. cytania poczynił wszystkie przygotowania do zmniejszenia stanowisk adjutantów książąt niemieckich, mimo apelu ministra wojny, został znaczną większością przyjęty. Wniosek socyalistów, by z 12 stanowisk adjutantów cesarskich 6 skreślić, został odrzucony głosami konserwatystów, nar. liberałów, centrum i Polaków.

= Stan zdrowia Papieża jest stale zadowalający. Wczorajsza wieczorna wizyta lekarzy trwała 20 minut.

Według *Giornale d'Italia*, Papież przyjął biskupa z Luksemburga na audyencyi. Pismo to zaprzecza, jakoby pielgrzymki zostały odwołane.

Osservatore pisze: „W potwierdzeniu dobrych naszych wiadomości onegdajszych o stanie zdrowia Ojca św., możemy zapewnić, że stan ten ciągle jest zadowalający".

= Z Brukseli donoszą: Ze względu na rozpoczynający się w poniedziałek strajk powszechny powołano żołnierzy z urlopu napowrót do służby. Żandarmerya będzie wzmocniona wojskiem.

= Francuski ambasador Delcassé odłożył wyjazd swój do Paryża na tydzień.

= Rossyjska Rada państwa odrzuciła propozycyę Dumy, popartą przez ministra sprawiedliwości, by przestępstwa służbowe urzędników przydzielić sądom przysięgłych i postanowiła przestępstwa te pozostawić kompetencyi trybunału koronnego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Choroba Ojca św.

Rzym, 12 kwietnia. Stan zdrowia Papieża jest nadal zadowalający.

Rocznica zgonu ś. p. Andrzeja hr. Potockiego.

Krzeszowice, 12 kwietnia. (Tel. pryw.). Dziś w rocznicę śmierci Andrzeja hr. Potockiego odbyło się nabożeństwo żałobne w kościele parafialnym o godz. 10 m. 15 przed południem. W nabożeństwie wzięła udział wdowa Andrzejowa hr. Potocka z dziećmi, oraz krewni rodziny Potockich. Z Krakowa przybyli: Wiceprezydent Namiest. Fedorowicz, prezydent sądu wyższego Hausner i w. i. W nawie kościoła ustawiono katafalk, około którego ugrupowali się: radni gminni, Sokół miejscowy, straż ogniowa, stowarzyszenia rzemieślnicze, oraz wielu włościan z wsi okolicznych. Przybyli też urzędnicy administracyi dóbr krzeszowickich, górnicy, dziatwa szkolna. Ze Lwowa przybył prof. Dembiński. Mszę św. odprawił ks. kanonik Ślósarczyk. Do Mszy św. służyli synowie zmarłego, Andrzej i Adam.

Wiedeń, 12 kwietnia. Najj. Pan nadał radcy Dworu dr. Mieczysławowi Madurowiczowi, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

Najj. Pan nadał dyrektorowi kasy w dyrekcyi poczt we Lwowie, Karolowi Pachingerowi, przy sposobności przeniesienia go w stan spoczynku, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa, oraz zamianował radców pocztowych Jana Kałkowskiego i Jana Popowicza we Lwowie, starszymi radcami pocztowymi *ad personam*.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów: Józefa Snižka ze Zastawnej do Sadagóry, Franciszka Wiharda ze Stulpikan do Zastawnej; nadał sędziemu z okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego Eugeniuszowi Kupczeńco posadę sędziego w Kimpolungu; zamianował sędziami auskultantów: Rubina Robinsona w Stulpikanach, Andrzeja Aliśkiewicza w Storożyńcu, dr. Oswalda Rettera w okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego.

P. Minister sprawiedliwości nadał kontrolorowi w Zakładzie karnym w Stanisławowie, Rajmundowi Starkowi, IX. klasę rangi.

Carskie Sioło, 12 kwietnia. Car przyjął pułkownika sztabu generalnego Nadeszniją, który jako pierwszy rossyjski instruktor wojskowy wysłany został do Urgi.

Petersburg, 12 kwietnia. Dziś wydano rozkaz dzienny, który zabrania czynnym oficerom marynarki, oraz rezerwistom noszącym mundury, brać udział w manifestacyach publicznych.

Petersburg, 12 kwietnia. (Tel. pryw.). Sąd wojenny kasacyjny zniósł wyrok warszawskiego sądu wojennego, skazujący urzędników warszawskiej komisyi odbiorczej, pułkownika Anyczkowa na 1000 rubli, a technika Adamowicza na usunięcie ze stanowiska i 20.000 rubli grzywny za przestępstwa służbowe.

Petersburg, 12 kwietnia. (Tel. pryw.). Komisya budżetowa Dumy postanowiła nalegać na przeniesienie Instytutu rolniczego w Puławach do jednej z środkowych gubernij Rossyi. Uchwała ta zapadła większością tylko jednego głosu przewodniczącego.

Petersburg, 12 kwietnia. (Tel. pryw.). Rada powołana do rozważenia spraw, pozostających w związku z utworzeniem gubernii chełmskiej, opracowała szereg dezyderatów, mających charakter przygotowawczy. Cały owoc prac Rady będzie jeszcze rozważany przez osobną komisyę.

Kielce, 12 kwietnia. (Tel. pryw.). W gminie Bolesławiu, w pow. olkuskim, powstały dwie nowe kopalnie: na obszarze dóbr Chechło rozpocznie się wkrótce eksploatacya galmanu, a na obszarze dóbr Klucze eksploatacya rudy żelaznej.

Berlin, 12 kwietnia. Z wielu miejsc donoszą o spadku temperatury. Padał śnieg i grad, które wyrządziły znaczne szkody.

Wrocław, 12 kwietnia. (Tel. pryw.). Niebawem odbędzie się zebranie górno-szląskich właścicieli kopalń węgla w celu zajęcia stanowiska wobec żądań górników. Związek właścicieli nie jest skłonny do ustępstw, wobec czego wybuch strajku górników na Górnym Szląsku jest nieunikniony.

Bruksela, 12 kwietnia. Z powodu strajku powszechnego, który rozpocznie się w poniedziałek, powołano wszystkich urlopowanych żołnierzy. Także żandarmeryę wzmocniono.

Paryż, 12 kwietnia. Matka prezydenta republiki Poincarégo wczoraj rano nagle zmarła.

Londyn, 12 kwietnia. Sir Edw. Grey wyjeżdża do swoich posiadłości, francuski ambasador udaje się do Paryża. Z wyjazdów tych wnoszą, że położenie międzynarodowe jest spokojne.

Na Bałkanach.

Rzym, 12 kwietnia. Także dzisiejsze dzienniki podkreślają znaczenie komunikatu rossyjskiego. *Tribuna* pisze, że miał on wpływ rozstrzygający na pomyślne załatwienie sprawy bałkańskiej i wielce przyczynił się do wyjaśnienia opinii publicznej. Oświadczenie to dowodzi, że działalność dyplomacyi międzynarodowej nie była bezowocna. W sprawie Skutari Rossya całą swą powagą staje przeciw Czarnogórze. Włochy nie mają więc powodu do prowadzenia polityki bardziej słowiańskiej, niż „matka" Słowian, Rossya, która uznała, że Skutari jest miastem czysto albańskiem.

Londyn, 12 kwietnia. B. Reutera otrzymuje informacyę, że usposobienie w kołach dyplomatycznych jest i nadal optymistyczne, tylko sprawa Skutari jeszcze jest niepewna. Niema dokładnej wiadomości o zmianie stanowiska rządu czarnogórskiego. Mimo to panuje przekonanie, że uda się załatwić pomyślnie i tę sprawę. Sądzą, że warunki pokojowe za tydzień będą podpisane.

Koła dyplomatyczne wyrażają też zdanie, że stanowcze oświadczenie Rossyi, które nastąpiło w chwili najodpowiedniejszej, wywoła polepszenie sytuacyi.

Urzędowo i nadal oświadczają, że niewiadomo nic o pogłosce o rekompensacie dla Czarnogóry, przyznają jednak, że Włochy i Rossya za zgodą innych mocarstw poczyniły kroki w tej mierze.

Londyn, 12 kwietnia. Biuro Reutera dowiaduje się: Wczorajsza narada ambasadorów trwała dwie godziny. Następne posiedzenie odbędzie się we czwartek. Obradowano głównie nad notą mocarstw do państw bałkańskich i stwierdzono, że wszystkie rządy godzą się na treść noty przygotowanej przez ambasadorów. Przedstawiciele mocarstw w państwach bałkańskich otrzymali już tekst noty i czekają na rozkaz jej doręczenia.

Saloniki, 12 kwietnia. Bułgarzy wysunęli dwa pułki do Iran. Jak słychać, Serbia pozostawi Grekom Gewgeli.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 kwietnia 1913. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 624·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 818·—, Akcye Anglobanku 336·—, Akcye Unionbanku 594·—, Akcye Länderbanku 515·50, Akcye Bankvereinu 511·—, Akcye Bodencredit 1168·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 642·—, Akcye kolei państwowych 710·—, Akcye kolei Południowej 121·75, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4915·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 1030·—, Akcye Rima Muranyi 717·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3472·—, Akcye Fabryki broni 955·—, Akcye Tureckie tytoniowe 324·50, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 879·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—,

---

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 12 kwietnia 1913.

Hotel Georgea. Pp.: J. hr. Korytowski z Płotycz, W. hr. Baworowski z Ostrowa, W. hr. Korytowski z Jankowic.

Hotel Victoria. P. S. Snieszko z Lubelli.

Hotel Imperial. Pp.: J. Feuerstein z Drohobycza, S. Mniszek z Turki.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 12 kwietnia 1913.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	637·—	647·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	395·—	405·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	505·—	511·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	480·—	490·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. $4^{1}/_{2}$ pr. w. a. los w 50 l.	90·20	90·90
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·30	83·—
Banku kraj. $4^{1}/_{2}$ pr. w. a. los w 51 l.	92·—	92·70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	85·60	86·30
Banku gal. ziem. kred. $4^{1}/_{2}$ pr. 60 l.	94·20	94·40
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie $4^{1}/_{2}$ pr. 60 l.	95·50	96·20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·—	91·70
1) Tow. kredyt. galic. ziem, 4 pr. (pierwsza emisya)	95·50	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w $41^{1}/_{2}$ l.	91·50	—·—
2) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	83·40	84·10
Tow. kred. gal. ziem. $4^{1}/_{2}$ los. 52 l.	92·80	93·50
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	96·50	97·20
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. $4^{1}/_{2}$ pr. (3 em.)	90·30	91·—
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	82·50	83·20
kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	81·20	81·90
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82·—	82·70
„ „ 4 pr. z r. 1908	82·—	82·70
*) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·30	81·—
„ „ „ 4 pr.	82·—	—·—
„ „ Krakowa	81·30	82·—
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·35	11·45
20 frankówka	19·10	19·28
100 rubli rossyjskich srebrnych	252·—	254·—
100 „ „ papierowych	253·50	254·50
100 marek niemieckich	117·75	118·20

1) Kupony opłacają $^{1}/_{2}$% podatek rentowy.
2) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 10 kwietnia 1913

Koronowa waluta	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	82·95	83·15
styczeń-lipiec	82·85	83·05
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	85·70	85·90
kwiecień-październik	86·—	86·20
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1550·—	1600·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	444·—	456·—
„ „ 1864 po 100 zł.	646·—	658·—
„ „ 1864 po 50 zł.	326·—	333·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	106·40	106·60
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	83·05	83·25
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	83·85	84·85
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	103·50	104·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^{1}/_{4}$ pr	106·20	107·20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	84·25	85·25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	84·20	85·20
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^{3}/_{4}$ pr. (ostempl. akcye)	432·—	434·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	102·75	103·75
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	86·50	87·50
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	85·75	86·75
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	83·—	84·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	90·75	91·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·25	92·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·25	92·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	92·25	93·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	90·70	91·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	90·50	91·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	89·60	90·60
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	85·60	86·60
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84·75	85·75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	109·50	110·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	114·55	114·95
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	81·90	82·10
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	424·—	436·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	211·—	219·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	293·—	305·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	84·60	85·60
Kroacyi i Slawonii	86·60	87·60
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·60	100·60
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·75	84·75
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	83·60	84·60
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	96·85	96·85
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·50	81·50
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	115·50	123·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	226·25	229·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	278·—	290·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	252·25	264·25
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu $4^{1}/_{2}$ prc. 60 l.	—·—	96·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	82·80	83·80
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	91·50	—·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ $4^{1}/_{2}$ pr. 52 let.	93·—	94·—
Banku gal. ziem. kred. $4^{1}/_{2}$ pr. 60 l.	94·25	95·25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. $4^{1}/_{2}$ pr.	90·25	91·25
„ „ „ „ los. 50 l. $4^{1}/_{2}$ pr.	90·25	91·25
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·50	83·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi $4^{1}/_{2}$ pr. $51^{1}/_{2}$ lat zwrotne	92·—	93·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^{1}/_{2}$ pr.	90·50	91·50
Banku kr. obl. kol. żel. $57^{1}/_{2}$ l. 4 pr.	82·50	83·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	90·10	91·10
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	91·10	92·10
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	78·60	79·60
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	83·60	84·60
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	99·75	100·75
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·—	111·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	110·50	111·50
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	27·75	31·75
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	476·—	488·—
Clary 40 złr. m. k.	195·—	205·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	63·50	69·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	52·—	56·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	31·25	35·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	82·—	88·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	340·75	341·75
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	405·—	410·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3585·—	3590·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	621·75	622·75
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	812·25	813·25
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	740·—	743·50
Gal. banku hip. 200 złr.	639·—	641·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	551·40	522·40
„ Austro-węg. 1400 kor.	2053·—	2064·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	591·50	592·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	265·50	266·50
Zivnostenska banka 100 złr.	266·25	267·25
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	430·—	435·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	410·—	420·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1305·—	1311·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4910·—	4950·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	505·—	508·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	—·—	305·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	1023·75	1024·75
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3440·—	3459·50
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	852·—	855·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	239·—	242·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	870·—	877·—
Schodnicy 500 kor.	445·—	448·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	319·—	319·50
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	$117·87^{1}/_{2}$	$118·12^{1}/_{2}$
Włoskie Banki	93·50	93·65
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	$24·14^{1}/_{2}$	$24·18^{1}/_{2}$
Paryż za 100 franków	$95·62^{1}/_{2}$	$95·77^{1}/_{2}$
Petersburg za 100 rubli $4^{1}/_{2}$ prc.	253·50	254·—
Szwajcarskie Banki	95·25	95·40
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·41	11·46
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·14
20-markówka	23·58	23·62
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	$117·87^{1}/_{2}$	$118·07^{1}/_{2}$
Włoskie banknoty za 100 lir	93·80	94·—
Ruble	253·25	254·25

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

(4577 3—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

A) Sprzedaż z wolnej ręki natychmiast: 1 bilard o dwu płytach.

B) LICYTACYE:

Wtorek dnia 15 kwietnia 1913, od 9 do 12 godz. przed południem: sprzęty domowe, 3 fortepiany, towary korzenne, towary żelazne, piece, urządzenia kuchni, kasy ogniotrwałe, łóżka składane żelazne, lichtarze srebrne, maszyna do szycia;

Środa dnia 16 kwietnia 1913, od 9 do 12 godz. przed południem: sprzęty domowe, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, ubrania męskie stare, dwa pianina;

Czwartek, dnia 17 kwietnia 1913, od 9 do 12 godz. przed południem: sprzęty domowe, 2 maszyny do szycia, 2 fortepiany, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania;

Piątek, dnia 18 kwietnia 1913, od 9 do 12 godz. przed południem: sprzęty domowe, fortepian, kasa ogniotrwała, urządzenie kawiarni, trunki, 2 maszyny do szycia, towary modne damskie;

Sobota, dnia 19 kwietnia 1913 od 4 do 8 godz. wieczorem: sprzęty domowe, maszyna do szycia, wyroby żelazne.

Po za sądową halą aukcyjną w miejscu przechowania, a to:

Środa, dnia 16 kwietnia 1913 od godz. 9 przed południem przy ulicy Rycerskiej l. 6: deski;

Piątek, dnia 18 kwietnia 1913 o godz. 9 przed południem:

a) ul. Bema l. 12: kamień młynarski;
b) plac Dąbrowskiego l. 5: piece kaflowe;
c) o godz. 10 przed południem, przy ul. Żółkiewskiej l. 18: urządzenie szynku, trunki, koń i wozy.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali, oraz na miejscu przechowania przed licytacyą.

Lwów, dnia 9 kwietnia 1913.

L. cz. E. XIII. 3270/12 (7) (4540 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 21 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w tutejszym sądzie w biurze Nr. 49, licytacya realności lwh. 626 ks. gr. gm. Zwierzyniec-Kraków, składającej się z gruntu budowlanego w obszarze 226 m. kw. z domem jednopiętrowym i ogrodzeniem.

Wartość szacunkowa 24.000 kor.

Najniższa oferta 12.000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XIII.

Kraków, dnia 20 marca 1913.

L. cz. E. 104/13 (5) (4564 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa pożyczkowego „Nadzieja" stow. zarej. z ogr. poręką w Toporowie, odbędzie się dnia 6 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. w Łopatynie licytacya:

a) lwh. 558,
b) 1/2 lwh. 972 i
c) 2/3 lwh. 978 gm. Łopatyn.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione:

ad a) na 2800 kor.,
ad b) na 300 kor.,
ad c) na 830 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 1866 kor. 67 h,
ad b) 200 kor.,
ad c) 544 kor.. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć pod-

czas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.

Łopatyn, dnia 10 marca 1913.

L. cz. E. 925/12 (8) (4563 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa pożyczkowego „Nadzieja“ w Toporowie, zastąpionego przez adwokata dr. Weissmanna w Łopatynie, odbędzie się dnia 6 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III., w Łopatynie licytacya lwh. 364 i 1859, tudzież 1/2 lwh. 1927 i 1757 gm. Toporów, wraz z przynależytościami składającemi się ze słupów, płatew i druta.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

1. lwh. 364 na 1418 kor. 50 h.,
2. lwh. 1859 na 120 kor.,
3. pół lwh. 1927 na 150 kor. 75 hal.,
4. pół lwh. 1757 na 41 kor. 62 h.,

przynależności zaś pół lwh. 1927 i 1757 na 46 kor. 25 h.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. 9451 kor. 33 h.,
ad 2. 80 kor.,
ad 3. i 4. 159 kor. 08 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łopatyn, dnia 3 marca 1913.

L. cz. E. 1885/12 (7) (4569 3—3)

Na żądanie Abrahama Tuchfelda, odbędzie się dnia 1 maja 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya realności lwh. 2097 ks. gr. gm. Skałat, składającej się z parc. bud. lkat. 99/2 i pobudowanego na niej domu piętrowego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 17225 kor.

Najniższa cena wynosi 8612 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 18 marca 1913.

L. cz. E. 5255/12 (4571)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13go maja 1913 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacya:

a) realności lwh. 696,
b) realności lwh. 1439,
c) realności lwh. 1521 gm. Olesza.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) 1620 kor.,
ad b) 400 kor.,
ad c) 800 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 1080 kor.,
ad b) 266 kor 67 h.,
ad c) 533 kor. 34 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłumacz, dnia 13 marca 1913.

Ч. сп. Е. 2707/12 (4499 3—3)

Обовязаний Григорій Костів, син Федя, в Розвадові.

Оголошене переторгу.

На попиране Товариства кредитового урядників і сьвященників у Львові, заступленого через адв. др Шухевича, відбуде ся дня 23 цьвітня 1913, перед полуднем о годині 10, в низше означенім суді, комната ч. 8, переторг реальности обнятої вкч. 1233 кн. гр гром. Розвадів з приналежностию, складаючого ся з 50 метрів паркану.

Продати ся маюча недвижимість, є оцінена на 4250 кор., приналежність на 50 кор.

Найнизша подача виносить 2866 кор. 67 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти відносячі ся до недвижимости (витяг гіпот., витяг катастральний, протоколи оцінення і т. д.), могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 7, підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.

Миколаїв, дня 12 марця 1913.

Ч. сп. Е. 1918/12 (4) (4339 3—3)

Оголошене переторгу.

На попиране Защита Замли у Львові, заступленого через адв. др. Ивасечка, відбуде ся 30 цьвітня 1913, перед полуднем, о годині 10, в низше означенім суді, комната ч. 11, в Вишнївчику, переторг:

реальности вик. гіп. ч. 336 кат. гром. Вишнївчик Якова Могильницкого і реальности вик. гіп. ч. 1186 тої книги Марії Могильницкої, власних.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені, а то:

реальність вик. гіп. ч. 336 на квоту 7904 кор. 25 сот.,
вик. гіп. ч. 1186 на квоту 1769 кор.

Найнизша подана виносить:

що до реальности ч. 336 квоту 5269 кор. 50 сот.,
реальности ч. 1186 квоту 1179 кор. 33 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти відносячі ся до недвижимостий, могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 11, підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.

Вишнївчик, дня 6 марця 1913.

L. cz. E. 1357/12 (6) (4684)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jędrzeja Cichońskiego, odbędzie się dnia 25 kwietnia 1913, o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Grybowie, licytacya:

a) realności lwh. 238 ks. gr. gm. kat. Wojnarowa. objętej.
b) realności lwh. 252 ks. gr. gm. kat. Wojnarowa objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 krów, 2 jałówek. konia, wozu, pługa, 4 bron, sieczkarni i młynka do czyszczenia zboża.

Nieruchomości powyż wymienione wystawione na licytacyę są ocenione:

a) na kwotę 17.156 kor. 10 h.,
ad b) na kwotę 2983 kor. 88 h., przynależności zaś na kwotę 1370 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) kwotę 12.350 kor. 74 h.,
ad b) kwotę 1988 kor. 58 h.,

poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Grybów, dnia 10 marca 1913.

L. cz. E. 1969/12 17 (4716 1—3)

E d y k t.

Na żądanie Karola Urbantkego w Bielsku i Kasy oszczędności w Bielsku, odbędzie się dnia 18 kwietnia 1913 o godz. 9 przed południem, w tut. sądzie, w biurze Nr. 5, licytacya całej realności lwh. 45 gm. Zabłocie, składającej się z domu piętrowego, drewnianego parkanu, dwóch szop, chlewów, pralni i parceli bud. oszacowanej na 43.280 kor.

Najniższa oferta wynosi 21.640 kor.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania przejrzeć można w tut. sądzie w biurze Nr. 5, w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VI.

Żywiec, dnia 26 lutego 1913.

L. cz. E. 4868/12 4 (4702)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Werfla w Podhajcach, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1913 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 II., licytacya:

a) całej realn. obj. lwh. 112 gm. Litwinów,
b) całej realn. obj. lwh. 675 gm. Litwinów,
c) całej realn. obj. lwh. 996 gm. Litwinów, wraz z przynależnościami, a a) składającemi się ze sztachet i płotu z twardego drzewa i parkanu z miękkich desek, z kilkunastu drzew owocowych i dwóch jasionów.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 4090 kor.,
ad b) na 1260 kor.,
ad c) na 300 kor., przynależności zaś ad a) na 227 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 2878 kor.,
ad b) 840 kor.,
ad c) 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 21 marca 1913.

L. cz. E. 1424/12 6 (4678)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie spółki pożyczkowej „Własna pomoc“ w Glinianach stow. zarej. z ogr. poręką, odbędzie się dnia 5 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności obj. lwh. 264 ks. gr. gm. kat. Zadwórze.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 867 kor.

Najniższa cena wynosi 578 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Gliniany, dnia 20 marca 1913.

L. cz. E. 5674/12 5 (4704)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Liebera Schiffmann w Podhajcach, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 II. licytacya 1/4 części realności obj. lwh. 153 gm. Zaturzyn, wraz z przynależnościami, składającemi się z 3 jabłoni, 1 gruszy i 4 śliw.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 155 kor., przynależności zaś na 1 kor. 10 h.

Najniższa cena wynosi 104 kor. 06 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 15 marca 1913.

L. cz. E. 1063 12 (6) (4681)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Aby Weitza, kupca w Glinianach, odbędzie się dnia 2 maja 1913, o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności obj. lwh. 254 ks. gr. gm. kat. Kurowice.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 758 kor. 12 h.

Najniższa cena wynosi 505 kor. 42 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Gliniany, dnia 20 marca 1913.

L. cz. E. 1713/12 (5) (4682 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa pożyczkowego przedtem Bank zaliczkowy w Glinianach, stow. zarej. z ogr. poręką, odbędzie się dnia 5 maja 1913 o godzinie 12 w południe, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności obj. lwh. 72 ks. gr. gm. kat. Sołowa.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6795 kor. 24 h.

Najniższa cena wynosi 4530 kor. 16 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Gliniany, dnia 20 marca 1913.

L. cz. E. 1443/12 (4) (4680)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Stolzenberga, kupca w Glinianach, odbędzie się dnia 5 maja 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya:

a) realności obj. lwh. 229,
b) realności obj. lwh. 279, ks. gr. gm. Podhajczyki.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 1557 kor. 96 h.,
ad b) na 218 kor. 30 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 1038 kor. 64 h.,
ad b) 115 kor. 54 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Gliniany, dnia 20 marca 1913.

L. cz. E. 2726 12 (4) (4709)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leibischa Gelba w Dolinie, odbędzie się dnia 9 maja 1913 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Rożniatowie licytacya:

1. lwh. 1656 gm. Swaryczów,
2. 1/2 cz. lwh. 380 gm. Swaryczów,

wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, stodoły, drzew owocowych, stajni, wierzby.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są oceniono:

ad 1. na 77 kor. 75 h,
ad 2. na 2101 kor., przynależności zaś ad 2. na 500 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. 51 kor. 81 h,
ad 2. 1734 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomo-

ści nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rożniatów, dnia 29 marca 1913.

L. cz. E. 4154/12 (3) (4710)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Dolinie, odbędzie się dnia 9 maja 1913 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Rożniatowie licytacya:

1. lwh. 141 gm. Jasienowiec,
2. lwh. 309 gm. Jasienowiec,
3. 1 2 cz. lwh. 142 gm. Jasienowiec,
4. 1/2 cz. lwh. 599 gm. Jasienowiec,

wraz z przynależnościami, składającemi się: chata, 2 stajnie, stodoła, spichlerz, studnia, 25 drzew owocowych, 1 orzech włoski, 10 śliw, 1 czereśnia, 15 wierzb, 3 jasiony, 1 brzoza, ogrodzenie i urządzenie na pasiekę.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione:

ad 1. 4699 kor. 98 h.,
ad 2 1518 kor. 07 h.,
ad 3. 412 kor. 17 h.,
ad 4. 114 kor. 02 h., przynależności zaś ad 1. na 3305 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. 5336 kor. 66 hal.,
ad 2. 1012 kor. 04 h.,
ad 3. 274 kor. 75 h.,
ad 4. 76 kor. 02 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rożniatów, dnia 29 marca 1913.

L. cz. E. 464 12 (15) (4696)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Kary odbędzie się dnia 24go kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie biurze Nr. 11, relicytacya realności:

1. 1/3 części lwh. 1050,
2. 1/4 części lwh. 1051 i
3. 1/2 lwh. 1052 gm. Nisko.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

1. na 118 kor,
2. na 505 kor.,
3. na 2040 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. — 59 kor.,
ad 2. — 252 kor. 50 h.,
ad 3. — 1020 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nisko, dnia 6 marca 1913.

L. cz. E. 3137 13 (4715 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Urbantke w Bielsku odbędzie się dnia 17 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie, w biurze Nr. 5, licytacya:

a) całej realności lwh. 73 gm. Jeleśnia, wartości szacunkowej 1245 kor. 66 h.,
b) połowa real. lwh. 864 wartości szac. 745 kor. 76 h.,
c) 9 36 realn. lwh. 865 wartości szac. 1916 kor 71 h.,
d) 14/296 real. lwh. 866 wartości szac. 2 kor. 68 h.,
e) 1/5 realn. lwh. 870 wartości szac. 20 kor.,
f) 36 144 real. lwh. 1601 wartości szac. 287 kor. 81 h.

Razem 4168 kor. 62 h.

Najniższa oferta wszystkich powyższych realności wynosi 2/3 części, czyli 2779 kor. 08 h.

Warunki licytacyjne, wyciąg i protokół oszacowania, przejrzeć można w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Żywiec, dnia 12 lutego 1913.

L. cz. E. 515 9 (190) (4662)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Živnostenska Banka pro Čechy a Moravu w Pradze Filia we Lwowie i innych wierzycieli, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 27, w Sanoku:

a) dnia 19 maja 1913 o godzinie 10 przed południem relicytacya majętności Solina, objętej wykazem hipotecznym 355 ks. grunt. dla większych posiadłości tutejszego sądu wraz z przynależytościami, składającemi się z budynków, inwentarza gospodarczego żywego i martwego i zasiewów, zaś

b) dnia 20 maja 1913 o godzinie 10 przed południem relicytacya majętności Tokarnia, objętej wykazem hip. 549 tej samej księgi gruntowej bez przynależności, których nie ma.

Najpierw licytowaną będzie majętność Solina, potem majętność Tokarnia.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad a) majętność Solina na 238.365 kor. 17 h., w czem zawarta jest wartość budynków 7410 kor. i innych przynależności 5715 kor., zaś

ad b) majętności Tokarnia na 46.583 kor. 34 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) co do majętności Solina kwotę 119.182 kor. 59 h.,

ad b) co do majętności Tokarnia kwotę 23.291 kor. 67 h.

Poniżej tej ceny majętności te sprzedane nie będą.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów, wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 8 marca 1913.

L. cz. E. 4751/12 (5) (4705)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Sesi Fischer w Podhajcach odbędzie się dnia 30 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 II., licytacya 1/4 części real. obj. lwh. 8 gm. Siółko wraz z przynależnościami, składającemi się z kilku drzewek owocowych i dziczek.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 115 kor., przynależności zaś na 1 kor.

Najniższa cena wynosi 77 kor. $33\frac{1}{2}$ h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Podhajce, dnia 26 marca 1913.

L. cz. E. 5438/12 (5) (4703)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku komercyalnego w Tarnowie, zastąpionego przez pełn. adw. dr. Rudolfa Schwagera w Podhajcach, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1913 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 II., licytacya całej realności obj. lwh. 833 gm. Bożyków.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 452 kor.

Najniższa cena wynosi 301 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 21 marca 1913.

L. Nam. VIII. c. 1043/5 (4454 1—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Czeremoszu pod Tudiowem (brzeg lewy), Równią (brzeg prawy) i Słobódką (brzeg lewy) w km. od 50·355—49·430, 49·4—48·970 i 39·780 do 39·350 wykonać się mających pod Równią w roku 1913, pod Tudiowem zaś i Słobódką w latach 1913 i 1914, odbędzie się dnia 17 kwietnia 1913, o godz. 12-tej w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Czeremoszu w Kutach.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

pod Tudiowem 2200 m.³, pod Równią 900 m.³, pod Słobódką 1600 m.³ faszyn wiklowych;

pod Tudiowem 6600 m.³, pod Równią 2700 m.³, pod Słobódką 4900 m.³ faszyn wiklowych;

pod Tudiowem 88.000 sztuk, pod Równią 36 000 sztuk, pod Słobódką 66.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej pod Tudiowem 29.000 koron, pod Równią 12.000 koron, pod Słobódką 22.000 koron ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Czeremoszu w Kutach i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie dla przestrzeni pod Tudiowem 750 kor., pod Równią 300 kor., pod Słobódką 500 kor. w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażane cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1913.

Z c. k. Namiestnictwa,
Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. Nam. VIII. c. 1110/2 (4625 1—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia z łomów nad Dniestrem w km. 229·8—212·4 dla budowli regulacyjnych na rzece pod Ostrą-Horyhladami-Koropcem w latach 1913 do 1916 wykonać się mających, odbędzie się dnia 2 maja 1913, o godzinie 12 w południe rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Dniestru w Stanisławowie.

W powyższym okresie czasu ma być dostawionych ogółem około 100.000 m.³ kamienia łamanego, która to ilość może być w miarę potrzeby zmniejszona lub zwiększona o 20 prc., a dostawca obowiązany będzie dostosować się do tej zmiany i nie może żądać w razie zwiększenia dostawy wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy. Ceny jednostkowe kamienia objęte są ogólnym wykazem.

Ogólne i szczegółowe warunki dostawy oraz wykaz cen jednostkowych można przejrzeć w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie, gdzie też do godziny 12-tej w południe dnia 12 maja 1913 mają być wniesione oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor. i we wadyum w wysokości 5000 kor. Wadyum ma być złożone w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, odpowiadających co do jakości postanowieniom rozporządzenia całego Ministerstwa z 30 grudnia 1909, Dz. u. p. Nr. 9 z roku 1910.

W ofercie sporządzonej ściśle według poniżej podanego wzoru, ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych objętych wykazem.

Oferty wniesione po godzinie 12 w południe oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 4 kwietnia 1913.
Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski, w. r.

Stempel 1 korona

(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach 1913, 1914, 1915 i 1916 dostarczać dla robót regulacyjnych na Dniestrze kamieni łamanych z łomów nad Dniestrem w km. 229·8—212·4 na nadbrzeżne place składowe za opustem . . . . t. j. . . . . (słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .

W . . . . . . dnia . . kwietnia 1913.
(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 4913/12 (9) (4690)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Nuchima Lockera w Kutach odbędzie się dnia 2 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya:

a) 1/4 z 1/2 lwh. 724 skład. z pb. 198 obszaru około 3 ar.,
b) 1/4 lwh. 725 skład. z pgr. 1452, 1453 3, 1458/1, 1459, 1443/2, 1443/3, 1443/5, powierzchni około 44 ar.,
c) 1/4 lwh. 726 skład. z pgr. 1453 2 powierzchni około 35 ar.,
d) 1/6 lwh. 875 skład. z pb. 150 powierzchni około 2 ar.,
e) 1 3 lwh. 877 skład. z pgr. 1156 1, 1160/2, 1161/1, 1162 1, 1164/1, 1171/1, 1335/1, 1336/1, 1337/2, 1344/4, powierzchni około 125 ar.,
f) 1/4 lwh. 1686 skład. z pgr. 1451/1 około 1 ar., gminy Kobaki.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad a) na 6 kor.,
ad b) na 168 kor.,
ad c) na 243 kor.,
ad d) na 242 kor.,
ad e) na 750 kor.,
ad f) na 6 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 4 kor.,
ad b) 112 kor.,
ad c) 163 kor.,
ad d) 16 kor.,
ad e) 500 kor.,
ad f) 4 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub cię-

żary na powyższych nieruchomościach istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 28 marca 1913.

L. cz. E. 1429/12 (5) (4679)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Glinianach, stowarz. zarej. z ogr. n. poręką, odbędzie się dnia 5go maja 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya:

a) realności obj. lwh. 1760 gm. Słowita i

b) realności obj. lwh. 1761 gm. Słowita, wraz z przynależnościami opisanemi w tus. protokole z dnia 27 grudnia 1912 L. cz. E. 1429/12 (2).

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 4549 kor. 70 h.,

ad b) na 793 kor.,

przynależności zaś ad a) na 166 kor., ad b) na 24 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 3143 kor. 80 h.,

ad b) 544 kor. 66 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Gliniany, dnia 20 marca 1913.

L. cz. E. 3546/11 (17) (4506)

Edykt.

Dnia 7 maja 1913 o godzinie 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się relicytacya połowy realności lwh. 1607 gm. Tułuków, Anny zam. Prydko własnej.

Wartość nieruchomości w cząstkach wystawionej na licytacyę jest oceniona na 256 kor. 74 h.

Najniższa cena wynosi 128 kor. 37 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg labularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VI.

Zabłotów, dnia 4 marca 1913.

L. cz. E. 710/12 (5) (4712)

Zobowiązany p. Natan Sturmwind w Tarnowie.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku komercyalnego w Wojniczu, odbędzie się dnia 8 maja 1913 o godzinie 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 413 i 520 ks. gr. gm. kat. Zakliczyn objętych wraz z przynależytościami, składającemi się z urządzenia do pędzenia wody sodowej.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 20.300 kor., przynależności zaś na 569 kor.

Najniższa cena wynosi 10.434 kor. 50 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

Koszta wniosku z przedłożeniem wyrunków licytacyjnych i ułożenia warunków oznacza się na 22 kor. 45 h.

Celem stwierdzenia praw tych osób interesowanych, którym ta lub inna w niniejszem postępowaniu później wydana uchwała wcale nie lub w należytym czasie doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora p. Ludwika Stropińskiego, c. k. notaryusza w Zakliczynie.

Rzeczą jest kuratora, aby te osoby w owem postępowaniu tak długo zastępował, dopóki one same się nie zgłoszą lub nie wymienią sądowi swego zastępcy i ich interes nie przestanie wymagać zastępstwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zakliczyn, dnia 3 kwietnia 1913.

L. cz. E. 3528/12 (4687)

Edykt licytacyjny

Na wniosek Bernarda Hollandra odbędzie się dnia 9go maja 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 29, w sądzie niżej wymienionym licytacya 1/2 realności lwh. 135 ks. gr. gm. Ryszkowa wola, ocenionej na 6246 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 4165 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 18 marca 1913.

L. cz. E. 4866/12 (6) (4701)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mozesa Herscha Melzera w Podhajcach, odbędzie się dnia 15 maja 1913 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 II., licytacya 1/4 części realności obj. lwh. 1007 gminy Podhajce wraz z przynależytościami, składającemi się z 2 wychodków, jeden blachą, drugi gontami kryty, 1 bramy łatowej, 3 furtek, sztachetu $83^1/_2$ m. długiego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 468 kor., przynależności zaś na 11 kor. 40 h.

Najniższa cena wynosi 319 kor. 60 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej neruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 1 kwietnia 1913.

L. cz. E. 3032/12 (7) (4685)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schamy Bachera, odbędzie się dnia 30 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30, licytacya posiadłości: I. lwh. 360 i II. lwh. 1883 gminy Potoczyska,

ad I. składa się z parc. bud. 458 obszaru 176 s. kw. z chatą i stodołą, z parc. grt. 2227 obszaru 1022 s. kw. i parc. grt. 2228/1 obszaru 449 s. kw.,

ad II. składa się z parc. grt. 2226/1 obszaru 397 s. kw. wraz z przynależnościami składającemi się z kukurudzy i fasoli, oraz 30 sztuk drzew owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę oceniono łącznie na 1538 kor., przynależności zaś na 140 kor.

Najniższa cena wynosi 1118 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza równocześnie i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 24 stycznia 1913.

L. cz. E. 179/12 (5) (4699)

Edykt.

Dnia 19 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, odbędzie się licytacya realności lwh. 23 ks. gr. gm. Paćkowiec, zobowiązanego własnej, wraz z przynależytościami składającemi się z drzew owocowych i płotu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4312 kor., przynależności zaś na 180 kor.

Najniższa cena wynosi 2995 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Niżankowice, dnia 1 kwietnia 1913.

L. cz. E. 3306/11 21 (4686)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Horodence odbędzie się dnia 16 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30, licytacya realności obj. lwh. 384, 385 gm. Horodenka stanowiących jeden kompleks składających się z pb. 1531, 1512 o łącznej przestrzeni 54 s. kw. z domem mieszkalnym, karmnikiem i stajnią tudzież parkanem.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na 1130 kor.

Najniższa cena wynosi 753 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zatwierdza się równocześnie i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Horodenka, dnia 4 kwietnia 1913.

L. cz. E. 1788/12 (19) (4683)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała i Heleny Maciejowskich, odbędzie się dnia 16 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 1357 ks. gr. gm Gródek Jag., składającej się z dwóch domów mieszkalnych, szopy, chlewu, ogrodu z drzewami owocowymi, łącznego obszaru 1924 m. kw.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5944 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 3258 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i. t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek Jag., dnia 22 marca 1913.

L. cz. E. 975/12 (7) (4700)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 odbędzie się licytacya realności lwh. 52 i połowy realności lwh 169 gm Zabłotce zobowiązanego własnej.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

a) mianowicie realność lwh. 52 na 1858 kor. 38 h.,

b) zaś połowy realności lwh. 168 na 278 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 1240 kor.

ad b) 186 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Niżankowice, dnia 1 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2997/12 (4745)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Dwojry Hornowej kupcowej w Borowej, odbędzie się dnia 14 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr 28, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 84 ks. gr. gm Sadkowa góra, składającej się z parc. bud. lk. 24/2, parc. gr. lk. 133/4 o łącznym obszarze 6 ar. 31 m. kw.

Wartość szacunkowa 200 kor.

Najniższa oferta 134 kor.

Do realności lwh. 84 ks. gr. Sadkowa góra nie należą przynależności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Mielec, dnia 17 lutego 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 2/13 (2) (4588 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Stryju zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Herscha Rechtschaffena, kupca w Rożniatowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego Kisielewskiego w Rożniatowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. Chaima Schwarza w Rożniatowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 21 kwietnia 1913, godzina 10 przed południem, w c. k. sądzie powiatowym w Rożniatowie, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przed stawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Rożniatowie najdalej do dnia 14 maja 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 9 czerwca 1913, godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Ro-

źniatowie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Styj, dnia 7 kwietnia 1913.

Kuratele.

L. cz. L. IV. 5 12 (10) (4112 1—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Władysława Piżla we Lwowie.

Kuratorem jego ustanowiono P. Edmunda Skulskiego we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział IV.
Lwów, dnia 28 stycznia 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 125/13 (2) (4711)

Edykt.

Wydział powiatowy w Trembowli wytoczył nieznanemu z miejsca pobytu Kazimierzowi Janikowi pozew o 559 kor., w której to sprawie wyznaczono rozprawę na dzień 15 kwietnia b. r., o godz. 9 rano, sala Nr. 5.

Pozwanego zastępować będzie kurator adwokat dr. Blaustein tak długo, póki pozwany sam się nie zgłosi lub innego pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Trembowla, dnia 22 marca 1913.

L. cz. C. IY. 138 13 (4756)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Ołeksy Zaliuziów synowi Wasyla wniesiony został pozew przez Wasyla Swystuna o własność gruntu, w której to sprawie została rozpisaną rozprawa na dzień 15 kwietnia 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Raresa w Skolem kuratorem ad actum.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Skole, dnia 11 kwietnia 1913.

L. cz. Cg. I. 101/13 (2) (4720)

Edykt.

Przeciw Janowi Ruppowi, dzierżawcy dóbr w Iwli, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Izaka Fischbeina i Izraela Majerowicza, kupców w Dukli, pozew o 3600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 16 kwietnia 1913, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Jana Ruppa ustanawia się p. dr. Stanisława Michnika, adwokata w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Ruppa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Jasło, dnia 10 kwietnia 1913.

L. cz. C. II. 266/13 (4763)

Edykt.

Przeciw Mikołajowi Skocko, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zborowie przez Józefa Petryszyna, gospodarza; w Jackowcach, pozew o 340 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę w tutejszym sądzie na dzień 16 kwietnia 1913, o godz. 9 przed południem, biuro Nr. 16.

Celem strzeżenia praw Mikołaja Skocko ustanawia się p. dr. Ozyasza Hauslingera, adwokata w Zborowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mikołaja Skocko w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zborów, dnia 31 marca 1913.

L. cz. C. II. 204 13 (1) (4673)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Morgale z Witanowic i spół, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Wadowicach przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Witanowicach pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu z dnia 5 kwietnia 1913 wyznacza się termin do rozprawy na dzień 16 kwietnia 1913, o godzinie 10 rano pod Nr. 37.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Morgały ustanawia się p. Jana Michalskiego w Witanowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Morgałę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki nie w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 5 kwietnia 1913.

L. cz. C. I. 155/13 (1) (4598 3—3)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Łysakowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Józefa Moroza pozew o uznanie i wpis prawa własności do pg. lk. 906/5 objętej lwh. 173 gm. kat. Okno.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 21 kwietnia 1913, godz. 9 przed południem, w tutejszym sądzie, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Piotra Łysakowskiego ustanawia się p. adwokata dr. Seretha w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Łysakowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grzymałów, dnia 18 marca 1913.

Ч. сп. C. V. 120/13 (4596 2—3)

Едикт.

Невідомих з житя і місця побуту Михаула Маховского, сина Андрія і Еттю Шенгавт завідомляє ся, що Мария з Петрашів Яворска внесла против ним по зов о узнане і впис права власности парц. гр. ч. 1264/2, 1465, 1466 і 1468 2 гром. Богородчани і що термін до розправи на день 13 мая 1913, годяна 9 рано, саля 4, визначено.

Куратором іх зістав установлений Юсиф Маховский с. Каспра в Богородчанах.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ V.
Богородчани, 16 марця 1913.

Wyroki prasowe.

Zl. 64 (3521)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 13 März 1913, Pr. XXXV 64/13 3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 8 der periodischen Druckschrift; „Neue Finanzwach- und Gefällsämter-Zeitung“, III. Jahrgang, vom 10 März 1913 durch die im Artikel: „Der jüngste Delegiertentag und die große Finanzwachversammlung in Wien“ auf Seite 2, Spalte 1 und 2, enthaltene Stelle von „In Anbetracht dessen kann“ bis „für mich nur Schein!“ das Vergehen nach § 300 St. G begründe und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St P O bestätigt und nach § 37 Pr. G auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 13 März 1913.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers;

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 13 März 1913, Pr XXXV 40,10, die Weiterverbreitung nachbezeichneter Druckwerke, und zwar: 1. „Die 120 Tage von Sodom oder die Schule der Ausschweifung von Marquis de Sade“. Erste und vollständige Übertragung aus dem Französischen von Karl von Haverland. Privatdruck, Leipzig 1909; 2 „Die Grenouillere“, ein Mappenwerk in 15 Blättern von Choisy le Conin, gedruckt für Heinrich Conrad und seine Freunde; 3. Epigramme des Element Marol, übersetzt von Margarethe Beutler, herausgegeben von Friedrich Treško, verlegt bei Georg Müller, München und Leipzig 1908, nach § 516 St G verboten.

Wien, am 13 März 1913.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12 März 1913, Pr. I 105/13, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Plameny“ vom 13 März 1913 wegen der Stellen von „A tento dav“ bis „knezstva“ und von „Speje k nim“ bis „podrizeneho“ des Artikels: „Socialismus, ideal zivota“; von „Jak kocour“ bis „pane farari“ des Artikels: „Jiskry“ nach § 122 a und 302 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12 März 1913, Pr. I 104/13, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Casopis ceskych uredniku postovnich“ vom 11 März 1913 wegen der Stelle von „Ale coz kdyz sam stat“ bis „zkonejsit“ des Leitartikels: „Straslive bezpravi . . .“ nach § 65 a St G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 13 März 1913, Pr. 10 13, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Budweiser Kreisblatt“ vom 8 März 1913 wegen des Artikels: „Der Thronfolger — schwer krank?“ nach § 64, 308 und 310 St G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 11 März 1913, Pr. 22/13, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Samostatne smery“ vom 9 März 1913 wegen der Stellen von „Habsbursko-lithrinsky“ bis „nemecky“, von „Avsak podle“ bis „nemecky“; von „Nebo ten rozdil“ bis „puvodu“, von „V zemich ceske koruny“ bis „rodu“ und von „A vskutku“ bis zum Schlusse des Artikels: „Babylon“; von „Pracuji 23 roku“ bis „dusevni a telesnou“ und von „Jak se konfiskacni“ bis „k spanku“ des Artikels: „Otevreny list“ nach § 63, 64 und 300 St G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 11 März 1913, Pr. 21/13, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Vychodocesky obzor“ vom 6 März 1913 wegen der Stelle von „Nasi socialisticke mladezi“ bis zum Schlusse des Artikels: „Nase mladez. — Opet odvody“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 13 März 1913, Pr 9 13, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Obrana lidu“ vom 14 März 1913 wegen des Artikels: „Klerus pri praci“ nach § 302 St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 13 März 1913, Pr. I 35,13, die Weiterverbreitung der Nummer 71 der Zeitschrift: „Lidove noviny“ vom 13 März 1913 wegen der Stellen von „Jest to nejen“ bis „od praveku obyva“, von „Poctivy nemecky“ bis „zloby v srdci“ und von „Veci ceskeho“ bis „nasilniku“ des Artikels: „Justicni zkandaly na Morave“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 10 März 1013, Pr. VI 11/13, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Napredniak“ vom 8 März 1913 wegen des Feuilletons in den Stellen von „Jer sto“ bis „Jelavica“, von „vi se smatrate“ bis „tucem“ und von „Sarlatani“ bis „uloge“ nach § 302 St. G verboten

Zl. 80 (4470)

Das k. k. Oberlandesgericht in Wien hat mit dem Erkenntnisse vom 26 März 1913, D. VI 183/13, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der in Przemyśl erscheinenden Zeitschrift: „Echo Przemyskie“ vom 16 März 1913 wegen des Artikels: „Unter uns ohne Marke“ in der Stelle von „kto tylko umie dobrze“ bis zum Schlusse nach § 302 und 303 St G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Salzburg hat mit dem Erkenntnisse vom 1 April 1913, Pr. VII 6/13, die Weiterverbreitung der Nummer 72 der Zeitschrift: „Salzburger Chronik“ vom 1 April 1913 wegen der Stelle von „Die österreichisch-ungarische Regierung sieht“ bis „verbunden sein“ nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 April 1913, Pr I 158 13, die Weiterverbreitung der Nummer 88 der Zeitschrift: „Pravo lidu“ vom 1 April 1913 wegen der Stellen von „Vsecko nasvedcuje tomu“ bis „ba osudnym“, von „Rusko okazale“ bis „cele Evropy“, von „My mame uz“ bis „ctvrte generace“ und von „Vceho toho muzeme“ bis „udalostmi smetemi“ des Leitartikels: „Balkanske staty vzeprou se brannou moci velmocem?“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 April 1913, Pr. I 159 13, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Ceskoslovanske zeleznicni listy“ vom 1 April 1913 wegen des Artikels: „Brnenska stanice prepadena . . .“ nach § 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 April 1913, Pr. I 157/13, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Statni urednik“ vom 1 April 1913 wegen der Stellen von „A jakou ulohu“ bis „ciste rakouska“, von „Druha specialita“ bis „machy“ und von „Stat, jehoz blahobyt“ bis „ovsem jedno“ des Artikels: „Rakouske speciality“ nach § 65 a, 491 und 493 St G sowie gemäß Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 April 1913, Pr I 156/13, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Zajmy zelezniciho zrizence“ vom 1 April 1913 wegen der Stelle von „Vlade nasebo“ bis „prazdne kapsy“ des Artikels: „Prace organisace a prace remeslniku“ nach § 300 St. G und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 April 1913, Pr. I 160,13, die Weiterverbeitung der Zeitschrift: „Ceske slovo. Vecernik“ vom 29 März 1913 wegen der Stellen von „Nas stary“ bis „narody nemadarske“ des Artikels: „Nas stary . . .“; „Je cas . . .“ in der Rubrik: „Bez nazvu“; von „Pokud pak“ bis „jich vyuziti“ des Artikels: „Povesti . . .“ gleichfalls in der Rubrik: Bez nazvu“ nach § 63, 64, 308 und 310 St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 3 April 1913, Pr. 10/13, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Straz Pojizeri“ vom 4 April 1913 wegen der Stellen von „Je to“ bis „dosabu“, von „Tento krok“ bis „Vidoi“ und von „Vojenske“ bis „zaroven“ des Artikels: „Nove zapletky na Balkane. Rakousko proti Cerne Hore“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Iglau hat mit dem Erkenntnisse vom 1 April 1913, Pr. III 1/13, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Obrana“ vom 28 März 1913 wegen des Artikels: „Zakony o ochrane katoliku“ in den Stellen von „V Rakousku tak“ bis „a prestupovaly“, von „Soudcove vysokeho“ bis „jest urazejici“ und von „V male zidovske obci“ bis „Synem Bozim“ nach § 122 a, 300 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 2 April 1913, Pr. I 17,10, die Weiterverbreitung der Nummer 118 der Zeitschrift: „Russkaja Prawda“ vom 15 (28) März 1913 wegen der Artikel: „Wojeonei strache“ in den Stellen von „Do seji“ bis „Ksiendze“ und von „ze jest“ bis „narodnoste“; „Austria i Czernohora“ von „prawoslaweji“ bis „wiru“ und von „no sych“ bis „czornohoruju“; „Austria i prawoslawie“ von „Takoho prava“ bis „ne wedet“ und von „doma“ bis „zewet sia“; „Strasznei pereslidowania prawoslawnah na Uhorszczenie“ von „debom“ bis „zemli“; „Inquisite bes kirca“ von „prawoslawnei“ bis „beskonecznoste“; „Narodni jasek w sudi“ von „Se tak“ bis „zawastajet“; des Gedichtes: „Noslidekam Mazeppe na pamiat“ von „was“ bis „rukach“; des Artikels: „Prostaja besida“ von „tak“ bis „doma“, von „purwirszkoho“ bis „hnet sia“ und von „ale“ bis „az tre“; der Notizen: „Szto bude z haleckeme prawoslawneme swiaszczewnekame“; „Ukraina obrase“ von „na premier“ bis „hrudiach“; vom Titelworte: „Ne strilaj“ bis „w horu“; „Redaktor nowej brechanene“ von „No wedno“ bis „prawetelstwa“ nach § 58 a, 65 a und b, 122 a, 222, 300, 302, 303, 305 und 308 St G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G Bl. Nr 8 ex 1863, verboten.

Konkursa.

L. 1326/13 (4628 1—2)

Konkurs

na posadę rachmistrza, oraz kontrolora kasy miasta Zaleszczyk z płacą roczną 1560 kor.

Posada ta nadaną będzie prowizorycznie na rok jeden, poczem w razie zadowalniającej służby nastąpi stabilizacya.

Podania wnosić należy do magistratu miasta Zaleszczyk w terminie do 15 maja 1913.

Podawca udowodni bezwarunkowo niewierzytelnionymi odpisami dokumentów do podania dołączonymi, że:

a) nie przekroczył 40 roku życia,

b) jest obywatelem państwa austryackiego, narodowości polskiej,

c) posiada kwalifikacyę przepisaną rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 29 maja 1891 Dz. u. kr. Nr. 67, z praktyką rachunkowo-kasową i wykaże się świadectwami odbytej praktyki;

d) prowadzi życie nieposzlakowane, że jest zdrowy i nieułomny.

Z posadą rachmistrza połączona jest czynność biurowa manipulacyjna.

Podania nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi.

Zwierzchność gminna.

Zaleszczyki, w marcu 1913.

Burmistrz:
Dr. Blutreich.

L. 902/13 (4478 1—2)

Konkurs celem obsadzenia 1, ewentualnie 4 opróżnionych posad dozorcy więźniów przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn w Stanisławowie, upływa z dniem 10 maja 1913.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary.

Stanisławów, dnia 5 kwietnia 1913.

LW. 47.636/13. (4413 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dziewięciu bezpłatnych miejsc funduszowych w c. i k. zakładach wojskowych z fundacyi p. n.: „Cesarza Franciszka Józefa I. fundacya jubileuszowa“, ogłasza się niniejszem konkurs.

Miejsca te zostaną nadane począwszy od roku szkolnego 1913/1914 w c. i k. Akademii wojskowej (terezyańskiej) w Wiener-Neustadt, w c. i k. Akademii technicznej wojskowej w Wiedniu i w c. i k. Akademii marynarskiej we Fiume, ewentualnie zaś także w c. i k. wojskowej wyższej szkole realnej, na wypadek, gdyby wedle artykułu IV. listu fundacyjnego nie znalazła się dostateczna liczba kompetentów ukwalifikowanych do wyższych c. i k. Akademii wojskowych.

Do c. i k. Akademii wojskowych i c. i k. Akademii marynarskiej we Fiume z powodu braku miejsca będą przyjmowani kandydaci tylko na pierwszy rok.

Rok szkolny 1913/1914 rozpocznie się w c. i k. Akademiach wojskowych z dniem 21 września 1913, w c. i k. Akademii marynarskiej we Fiume z dniem 16 września 1913, zaś w c. i k. wojskowej wyższej szkole realnej z dniem 1 września 1913.

O powyższe miejsca funduszowe mogą się ubiegać tylko galicyjscy młodzieńcy polskiej lub ruskiej narodowości, posiadający obywatelstwo austryackie, wykazujące warunki poniżej podane.

Stan, wyznanie i obrządek nie stanowią różnicy.

Każdy z kandydatów winien wykazać:

1. iż posiada prawo obywatelstwa w Monarchii austryacko-węgierskiej;

2. iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej;

3. iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalające;

4. iż nie przekroczył właściwego wieku, którym jest dla I. roku wyższej szkoły realnej rok 16, dla II. roku wyższej szkoły realnej rok 17, zaś dla III. roku tej szkoły rok 18 — wreszcie dla I. roku Akademii w Wiener-Neustadt i technicznej Akademii wojskowej we Wiedniu rok 20, zaś dla Akademii marynarskiej rok 16, a ukończył przepisane minimum wieku jako to: dla I. roku Akademii w Wiener-Neustadt i technicznej Akademii wojskowej 17 lat, a dla akademii marynarskiej lat 14, zaś dla I. roku wyższej szkoły realnej lat 15, a dla III. roku tej szkoły lat 16. Wiek oblicza się z dniem 1 września 1913;

5. iż odbył przynajmniej z dobrym postępem ogólnym potrzebne nauki przygotowawcze. W szczególności wymaga się od kandydatów: na I. rok Akademii wojskowej w Wiener-Neustadt i w Wiedniu dowodu, że z zadowalającym postępem ukończył wszystkie klasy zupełnej szkoły średniej (t. j. szkoły realnej lub gimnazyum), zaś na I. rok Akademii marynarskiej, iż ukończył cztery niższe klasy szkoły realnej lub gimnazyum. Jeżeli zaś zechce kandydat wstąpić na I. rok wyższej szkoły realnej, winien wykazać, iż z zadowalniającym skutkiem ukończył czwartą klasę szkoły średniej; na II. rok, iż ukończył z takim skutkiem piątą klasę szkoły średniej, zaś na III. rok, iż ukończył szóstą klasę tej szkoły. Na niedostateczny postęp w języku łacińskim lub greckim nie będzie zwracać się uwagi.

Uczniowie prywatni powinni dołączyć świadectwa odnośnego zakładu naukowego z odbytych egzaminów, udowadniające ich kwalifikacyę naukową.

Wojskowa Akademia w Wiener-Neustadt kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawaleryi, a techniczna Akademia wojskowa dla artyleryi, korpusu pionierów, pułku kolejowego i telegraficznego, zaś Akademia marynarska dla służby wojennej na morzu. Kandydaci do technicznej Akademii wojskowej winni przytoczyć w podaniu, czy życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi lub inżynieryi, gdyż życzenie ich zostanie w miarę możności uwzględnione.

Kandydaci, którzy już są asenterowani, nie będą przyjęci.

Do podań dołączyć należy:

1. poświadczenie o przynależności kandydata do jednej z gmin w kraju tutejszym;

2. metrykę chrztu lub urodzenia;

3. świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wystawione przez graduowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej;

4. świadectwo szczepienia ospy, jeżeli świadectwo lekarskie okoliczności tej nie stwierdza;

5. ostatnie świadectwo szkolne z roku 1912/1913, tudzież świadectwa za cały rok 1911/1912. Powołani do egzaminu wstępnego aspiranci mają ze sobą przynieść całoroczne świadectwa szkolne za bieżący rok szkolny 1912/1913, ewentualnie świadectwo dojrzałości, — aspiranci zaś do Akademii marynarskiej dołączyć mają wszystkie świadectwa szkolne ze szkoły średniej łącznie ze świadectwem z ostatniego półrocza;

6. zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub rodziców jego, w którem ma być wyrażonem, ile kandydat ma rodzeństwa i czy takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendyum.

Kandydaci, którzy będą przyjęci na miejsca funduszowe, poddać się muszą przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych w języku niemieckim, którym muszą władać o tyle, iżby z wykładów ze skutkiem korzystać mogli.

Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do zakładów wojskowych, znajdzie je w osobnej odbitce odnośnych przepisów, które można nabyć w księgarni nadwornej L. W. Seidla i Syna we Wiedniu lub też w c. k. nadwornej państwowej drukarni tamże.

Przyjęci do zakładów wojskowych muszą odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem, tylko ubodzy kandydaci otrzymają na ten cel zasiłek w kwocie 80 koron z niniejszej fundacyi.

Fundacya pokrywać będzie także za wszystkich swych stypendystów opłatę szkolną i koszta wyekwipowania przy prawidłowem wystąpieniu z zakładu.

Prawo nadawania niniejszych miejsc wykona Najjaśniejszy Pan na propozycyę Wydziału krajowego.

Podania należy wnosić bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do 5 maja 1913.

Prośby, wniesione po tym terminie, albo niezaopatrzone w przepisane dokumenty, nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 27 marca 1913.

Piotrowski w. r.

L. 45.410/2 (4579 2—3)

Konkurs

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Chorobrowie z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego później oznaczyć się mającym.

Podania należy wnieść najpóźniej do 20 kwietnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 5 kwietnia 1913.

C. k. Prezydent:
Wopaterni.

L. Prez. 10.881 (4472 2—2)

Konkurs.

Ogłoszony w Nr. 82 Gazety Lwowskiej konkurs na posadę radcy sądu krajowego w Złoczowie, upływa z dniem 24 kwietnia 1913.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 5 kwietnia 1913.

L. Prez. 11076 (4473 2—2)

Konkurs.

Ogłoszony w Nr. 82 Gazety Lwowskiej konkurs na posadę sędziego powiatowego we Lwowie upływa z dniem 24 kwietnia 1913.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 6 kwietnia 1913,

L. 1000 (4514 3—3)

Konkurs.

Przy Magistracie miasta Horodenki wakuje posada inspektora policyi o rocznej płacy 1200 kor i umundurowanie.

Inspektor policyi musi posiadać kwalifikacyę przepisaną rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 20 maja 1898 Dz. u. kr. Nr. 88.

Posada zostanie nadaną na rok prowizorycznie, poczem może nastąpić stabilizacya.

Należycie udokumentowane podania mają być wniesione do magistratu w Horodence do końca kwietnia 1913. Osobiste przedstawienie się kandydata jest pożądane.

Horodenka, 8 kwietnia 1913.

Burmistrz:
Dr. Roszko.

L. 3035/1913 (4515 3—3)

Konkurs.

Gmina Tustanowice rozpisuje niniejszem konkurs na posadę kontrolora gminy, z płacą 2400 kor. rocznie i dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 400 kor. rocznie.

Po podania należy dołączyć:

1. Dowód, że kandydat jest obywatelem austryackim.

2. Świadectwo z ukończonej 4-tej klasy gimnazyalnej lub realnej.

3. Egzamin rachunkowości państwowej lub świadectwo z egzaminu na kontrolora gmin.

4. Świadectwo zdrowia potwierdzone przez fizyka.

5. Świadectwo moralności.

6. Curriculum vitae.

7. Metrykę urodzenia, na dowód, że kandydat nie przekroczył 40 roku życia.

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci, którzy dotychczas pełnili funkcye kontrolorów w gminach i emerytowani urzędnicy rachunkowi państwowi.

Podania zaopatrzone powyższymi dokumentami należy wnosić najdalej do 25 kwietnia b. r.

Burmistrz:
Spitzman.

L. 2383/13 (4453 3—3)

Konkurs.

Przy sądzie powiatowym w Uhnowie obsadzona zostanie posada funkcyonaryusza prokuratoryi państwa za remuneracyą roczną 300 kor.

Podania kompetencyjne należy wnieść do c. k. Nadprokuratoryi Państwa we Lwowie do 20 kwietnia 1913.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1913.

L. 5557 (4416 3—3)

Konkurs.

Przy sądzie powiatowym w Mszanie dolnej jest do obsadzenia posada kancelisty.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą posadę, do której mają pierwszeństwo wojskowi certyfikatyści, wnosić należy do dnia 13 maja 1913 do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Kompetenci winni wykazać uzdolnienie do prowadzenia ksiąg gruntowych, świadectwem ze złożonego egzaminu.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 3 kwietnia 1913.

L. 5598 (4415 3—3)

Konkurs.

Przy sądzie powiatowym w Limanowej jest do obsadzenia posada woźnego.

Podania o powyższą lub przy innych sądach ogróżnić się mogącą dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną posadę woźnego wnosić należy do dnia 13 maja 1913 do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 3 kwietnia 1913.

L. Prez. 1772 (2/13) (4430 3—3)

Konkurs.

Przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu są obsadzenia dwie posady dozorców więźniów ze systemizowanymi poborami i umundurowaniem.

Podania o te posady, dla kandydatów wojskowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 dz. u. p. zastrzeżone, wnieść należy włącznie do 20 maja 1913 do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Nowy Sącz, dnia 7 kwietnia 1913.

L. 5017 (4480 3—3)

Konkurs.

Celem nadania posady kierownika gazowni miejskiej w Stryju rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kandydaci wykazać się mają obywatelstwem austryackiem, znajomością języków krajowych, nieprzekroczonym czterdziestym rokiem życia, dobrym stanem zdrowia, odbytemi studyami politechnicznemi na wydziale chemii technicznej, lub ewentualnie budowy maszyn, świadectwami złożenia na jednym z tych wydziałów dwóch egzaminów państwowych, tudzież najmniej dwuletnią praktyką zawodową w gazownictwie.

Do tej posady jest przywiązana roczna płaca 2800 (dwa tysiące ośmset) koron i dodatek aktywalny w rocznej wysokości 729 (siedmset dwadzieścia) koron, tudzież prawo do trzech trzeci po 200 kor. i prawo do emerytury według przepisów dla tutejszych urzędników miejskich wydanych. Zamiast dodatku aktywalnego otrzyma przyjęty kandydat pomieszkanie przy gazowni w naturze, przez Magistrat oznaczyć się mające.

Posada ta nadaną będzie na rok jeden prowizorycznie, poczem w razie zadowalniającej służby może nastąpić stabilizacya.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść do Magistratu miasta Stryja do dnia 30 kwietnia b. r.

Objęcie posady ma nastąpić najdalej dnia 1 czerwca b. r.

Burmistrz:
Dr. Falk.

Amortyzacye.

L. cz. T. 2/13 1 (3906 3—3)

Edykt.

Na wniosek Maryi Biłan ur. Łyszczyszyn gospodyni w Dryszczowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do weksla z daty Brzeżany 15 lutego 1912 na kwotę 700 kor opiewającego płatnego za rok od daty wystawienia przez Maryę Biłan wystawionego, a akceptowanego przez Michała Łyszczyszyna rolnika z Szumlan.

Posiadacza tego weksla wzywa się, aby w przeciągu 45 dni, który to czasokres zaczyna biedz z dniem ogłoszenia tegoż edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej, przedłożył tut sądowi ten weksel, gdyż po bezskutecznym upływie tego okresu, weksel ten uznany będzie za umorzony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 15 lutego 1913.

L. cz. T. 35/13 (2) (4511 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Izaka Ziffa w Tłumaczu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu filii we Lwowie Nr. 2489 na kwotę 9.899·46 kor. i na nazwisko „Izak Ziff“ opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu polica za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.

Lwów, dnia 29 marca 1913.

L. cz. T. 36/13 (2) (4421 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Gizeli Ziff we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo wnioskodawczyni zagubionej książeczki wkładkowej Banku krajowego Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem Nr. 35566 na nazwisko Gizela Ziffer i kwotę 1027 kor. 41 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu ta nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.

Lwów, dnia 18 marca 1913.

L. cz. Nc. I. 1251/13 (2) (4374 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Süsskinda Nussena Fluhra w Tarnowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych 2-ch kart poświadczenia udziałów t. j. jedna z daty Tarnów dnia 19 lipca 1904, oznaczona liczbą 1035, — zaś druga z daty Tarnów dnia 3 listopada 1904, oznaczona liczbą 1035, a każda z nich na kwotę 100 koron opiewająca na imię „Süsskinda Nussena Fluhra“.

Posiadacza powyższych kart Süsskinda Nussena Fluhra wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 12 lutego 1913.

L. cz. T. IV. 3/13 (3) (3724 3—3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Szymona Przybyłowicza.

Według podania Zofii Przybyłowiczowej żony Szymona oraz zeznań zaprzysiężonych świadków Jakóba Tumidajowicza, Pawła Kosiby — Szymon Przybyłowicz, urodzony 17 czerwca 1857 w Libuszy, syn nieślubny

Anny Przybyłowicz, wyjechał w roku 1895 za zarobkiem do Ameryki i tam w kwietniu 1906 miał zginąć wskutek zasypania go kamieniami.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Szymon Przybyłowicz ponósł śmierć, przeto na prośbę Zofii Przybyłowiczowej wdraża się postępowanie celem udowodnienia śmierci zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora Pawła Kosibę, gospodarza w Libuszy, aż do dnia 1 lipca 1913 o zaginionym Szymonie Przybyłowiczu.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 15 marca 1913.

L. cz. T. 3 13 (2) (3905 3—3)

E d y k t.

Na wniosek Ruchli Rosenblatt w Lesiu wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do książeczki wkładkowej Towarzystwa handlowego i przemysłowego w Podhajcach Nr. 641, na kwotę 83 kor. 09 hal. opiewającej.

Posiadacza tej książeczki wzywa się, aby w przeciągu 6 miesięcy, który to czasokres biedz zaczyna z dniem ogłoszenia tegoż edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej", przedłożył tut. sądowi tę książeczkę, gdyż po bezskutecznym upływie tego kresu książeczka ta uznaną będzie za umorzoną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 22 lutego 1913.

L. cz. Nc. IX. 876/12 (4243 3—3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek dr. Samuela Horowitza z Krakowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu zastawniczego Nr. 22.944 Filii c. k. Uprzywil. galic. Banku hipotecznego w Krakowie na zastawione dnia 11 listopada 1912 dwa losy tureckie Nr. 489.870 i 1,820.490 na kwotę 240 kor.

Posiadacza powyższego kwitu zastawniczego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XI.
Kraków, dnia 21 grudnia 1912.

L. cz. T. 29/13 (2) (4512 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego

Na wniosek c. k. uprzyw. galicyjskiego Banku hipotecznego we Lwowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących dnia 31 grudnia 1912 roku płatnych od 56 letnich listów zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie Serya I. Nr. 1298 na 400 kor., Serya II. Nr. 5124 na 200 kor., Serya III. Nr. 53.119 na 40 kor. Serya III. Nr. 53.720 na 40 kor., Serya III. Nr. 55.863 na 40 kor., Serya III. Nr. 55.864 na 40 kor., Serya IV. Nr. 15.547 na 20 kor., Serya IV. Nr. 20.785 na 20 kor.

Posiadacza powyższych kuponów wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w przeciwnym bowiem razie kupony w przeciągu jednego roku od dnia tego edyktu uznane zostaną za nieistniejące.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.
Lwów, dnia 21 marca 1913.

L. cz. Nc. IV. 7/13 (4603 3—3)

W przedstanowczem załatwieniu podania Lipy i Tauby Steigerów z Liska, wdraża się po myśli § 118 i 119 u. hip. celem wykreślenia prawa zastawu postępowanie amortyzacyjne, a zarazem wzywa się wierzycieli hip. Pawła Teichmana i Wojciecha Nadziaka jakoteż i innych, którzy do powyższego prawa zastawu mają pretensye, by swoje roszczenia do jednego roku a najdalej do dnia 15 kwietnia 1914 zgłosili, w przeciwnym bowiem razie wyż wspomniane prawa zastawu wykreślone zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lisko, dnia 6 marca 1913.

L. cz. T. VI. 13/13 (2) (4583 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Heleny Strzeleckiej w Olkuszu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej filii Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem Nr. 8033 na kwotę 13.562 kor. 99 hal. opiewającej, a na nazwisko Mateusza Strzeleckiego wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Czasokres liczy się od następnego dnia po trzeciem ogłoszeniu edyktu w „Gazecie Lwowskiej".

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 4 marca 1913.

L. cz. Nc. I. 37/12 (1) (3826 3—3)

E d y k t.

W stanie biernym realności objętej lwh. 71 ks. gr. gm. Zaleszczyki miasto Schlomy Dawida i Nessi Ennerów własnej, wpisane są na podstawie zapisu kaucyjnego z daty Zaleszczyki 16 listopada 1836 — na podstawie obligacyi z 25 lipca 1837 — na podstawie obligacyi z daty 21 marca 1838 i na podstawie dekretu c. k. Trybunału apelacyjnego z dnia 22 listopada 1842 l. 17559 prawa zastawu w kwotach 500 Cm., 1000 Cm., 500 Cm. i 1000 Cm. na rzecz Piotra barona Bruniekiego.

Wzywa się tedy spadkobierców lub prawonabywców Piotra barona Bruniekiego zmarłego przed laty w Zaleszczykach, by najdalej do 1 kwietnia 1914 roszczenia swe względem tych wierzytelności zgłosili, gdyż w przeciwnym razie amortyzacya tych wierzytelności i ich wykreślenie dozwolone zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zaleszczyki, dnia 12 października 1912.

L. cz. T. 6/13 (4) (4419 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Kółka rolniczego w Gorzycach, powiat Tarnobrzeg, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo wnioskodawny zaginionych:

1 kwitu depozytowego Wydziału krajowego we Lwowie z dnia 11 lutego 1895 artykuł 1277 Licz. Wydziału krajowego 10.822 95, opiewającego na kwotę 350 kor.,

II. kwitu depozytowego z dnia 10 lutego 1896 art. 1137 L. Wydziału krajowego 9713/96, opiewającego na kwotę 75 kor.,

III. kwitu funduszowego z dnia 27 grudnia 1901 art. 2455 L. Wydziału krajowego 90 180/01, opiewającego na kwotę 12 kor. 50 h.

Posiadaczy powyższych papierów wartościowych wzywa się przeto, aby zgłosili się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu powyższe kwity za nieistniejące uznane zostaną.

B) Natomiast odmawia się wnioskowi o wdrożenie postępowania amortyzacyjnego książeczki Banku Wydziału krajowego we Lwowie Nr. 9305 na kwotę 55 481 kor., a nie na 11.731 koron, opiewającej na imię „Kaucya Kółka rolniczego w Gorzycach", albowiem wedle odezwy Banku krajowego we Lwowie z dnia 20go lutego 1913 L. 16.782 13 D.,

książeczka ta znajduje się w depozycie kasy Wydziału krajowego do artykułu depoz. 60.426/1899 i artykuł dep. 8541 65/1 901, a złożona została do powyższego depozytu na zabezpieczenie dzierżawy myta krajowego w Gorzycach za czas do dnia 31 grudnia.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 27 lutego 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{45}}$, 7^{25}, **8^{50}**, 10^{05}, 1^{10}*), **1^{30}**, **2^{00}**§), **5^{40}**, $7^{\underline{25}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{50}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 7^{20}, 11^{30}, **1^{50}**§), **2^{15}**, 5^{30}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{05}}$**, 5^{15}††), $5^{\underline{45}}$†), 7^{40}. $10^{\underline{25}}$*) **1^{55}**, 5^{52}, **$6^{\underline{26}}$**, $9^{\underline{34}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{28}, 11^{40}, 4^{25}, $6^{\underline{45}}$, $10^{\underline{19}}$§), $11^{\underline{00}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{50}, 9^{55}, 2^{10}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{10}, 1^{25}, $7^{\underline{57}}$

Z Jaworowa: 8^{12}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 10^{01}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze":

Z Podwołoczysk: 7^{01}, $11^{\underline{11}}$, **1^{36}***), **2^{00}**, 5^{10}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $6^{\underline{29}}$*), $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 9^{42}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków":

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $6^{\underline{11}}$*), $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{40}}$, **8^{22}**, 8^{35}, **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{45}*), 5^{46}†), $6^{\underline{05}}$, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 6^{10}, 10^{35}, **2^{16}**§), **2^{27}**, 2^{50}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{13}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{50}}$**, $6^{\underline{10}}$, **9^{15}**, 9^{37}, **2^{25}**, 3^{05}*), $6^{\underline{28}}$†), $7^{\underline{58}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 6^{00}, 7^{30}, 10^{02}§), 1^{45}, $6^{\underline{50}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{58}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{35}, 2^{21}, $8^{\underline{00}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, 5^{45}

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}.

Do Stojanowa: 7^{55}, 5^{20}

z dworca „Lwów-Podzamcze":

Do Podwołoczysk: 6^{25}, 10^{55}, **2^{29}***), **2^{42}**, 3^{07}†), $9^{\underline{01}}$, $11^{\underline{30}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{21}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 8^{12}, 5^{38}.

z dworca „Lwów-Łyczaków":

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{40}*), 5^{36}, $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

P o c i ą g i l o k a l n e.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{29}, 11^{00}, 3^{42}, 5^{17}, $9^{\underline{30}}$
od 1 maja do 30 września $7^{\underline{43}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{40}
od 1 maja do 31 maja 3^{42}, $9^{\underline{30}}$

Z Janowa:
codziennie: od 1 maja do 30 września 1^{11}, $9^{\underline{10}}$
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września $10^{\underline{10}}$

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{02}
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{22}, 10^{05}, 2^{35}, $6^{\underline{31}}$, $8^{\underline{35}}$
od 1 maja do 15 września 4^{21}
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{30}
od 1 maja do 31 maja 2^{35}, $8^{\underline{35}}$

Do Janowa:
codziennie: od 1 maja do 30 września 10^{15}, 3^{03}
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1^{26}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września $2^{\underline{40}}$

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczorem do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.
Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{16} po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.
Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{50} po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.
Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{35} po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 3, schody III.

54 lata istnienia **54 lata istnienia**

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1913 zamieści świetną powieść

Henryka Sienkiewicza: „POD DĄBROWSKIM“

Wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracyi **Wojciecha Kossaka.**

Również wydrukuje drugą powieść z cyklu „Rok 1794“

WŁADYSŁAWA REYMONTA: „INSUREKCYA“.

Najnowszą powieść znakomitego epika puszcz syberyjskich

WACŁAWA SIEROSZEWSKIEGO: „BENIOWSKI“.

Wszyscy prenumeratorzy „Tygodnika Illustrowanego“ **otrzymują zupełnie bezpłatnie**

„CIEKAWE POWIEŚCI“ MIESIĘCZNIK ILUSTROWANY

poświęcony najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym **12 dużych tomów rocznie.**

W ROKU 1913:

E. ORZESZKOWA: **„AUSTRALCZYK“.**

AL. DUMAS: **„WILCZYCA“.**

A. KRECHOWIECKI: **„SZARY WILK“.**

J. KORZENIOWSKI: **„KOLLOKACYA“.**

WOŁODEGO SKIBY: **„SIEDMIOLETNIA WOJNA“.**

K. DICKENS: **„DAWID COPPERFIELD“.**

JUDYTA GAUTIER: **„CIEŃ CHIŃSKIEGO SMOKA“.**

„Ciekawe powieści“ każdy prenumerator „Tygodnika Illustrowanego“ dostaje **zupełnie darmo.**

Dla nieprenumeratorów „Tygodnika Illustr.“ **„Ciekawe powieści“** kosztują rocznie koron 16·—.

Komplety z roku 1910, 1911 i 1912 dla prenumeratorów „Tygodnika Illustrowanego“ po koron 10.—, w oprawie koron 16.—.

Wszyscy prenumeratorzy otrzymają bezpłatnie

CYKL ILUSTRACYI WIELOBARWNYCH.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego“ z 12 tomami „Ciekawych Powieści“:

We Lwowie:

kwartalnie	6·80 kor.	z oprawą książek	8·30 kor.
półrocznie	13·60 kor.	„ „	16·60 kor.
rocznie	27·20 kor.	„ „	33·20 kor.

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7·20 kor.	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	14·40 kor.	„ „	17·40 kor.
rocznie	28·80 kor.	„ „	34·80 kor.

Prenumeratę przyjmują: Administracya Tygodnika Illustrowanego we Lwowie: Ulica Jagiellońska 3.

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. — Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

Ogłoszenie licytacyi.

Na budowę domu trzypiętrowego miejskiego Zakładu pogrzebowego przy ul. Sobieskiego l. 16, a mianowicie na:

a) roboty budowlane;

b) instalacyę wodociągów i

c) instalacyę oświetlenia elektrycznego, rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę.

Termin składania ofert naznacza się na dzień **17 kwietnia 1913** do godziny 12 w południe.

Cenniki otrzymać można w Oddziele I. Departamentu technicznego w godzinach urzędowych.

We Lwowie, dnia 8 kwietnia 1913.

Z Magistratu król. stoł. miasta Lwowa.

Dyrekcya

Galic. Tow. kredytowego dla przemysłu budowlanego we Lwowie,

stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką

podaje do wiadomości PT. członków, że ogłoszone na 10 b. m.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

odbędzie się nie 19 b. m. lecz 21 b. m. z tym samym porządkiem dziennym o godzinie 6 wieczorem we własnym lokalu, z tem, że w razie braku kompletu odbędzie się następne Walne Zgromadzenie tego samego dnia, z tym samym porządkiem dziennym w tym samym lokalu o godzinie 6·30 wieczorem bez względu na ilość członków.

Lwów, dnia 12 kwietnia 1913.

I. Walne Zgromadzenie

Członków

Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Urzędników Banku Przemysłowego dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie,

stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką

odbędzie się we Lwowie dnia 22 kwietnia b r (wtorek) o godzinie 6·30 wieczorem w sali posiedzeń Banku przemysłowego dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, ul. 3-go Maja l 19 z następującym

porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z Walnego Zgromadzenia konstytuującego.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z rachunków i czynności za ubiegły okres rachunkowy.
3. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej.
4. Rozdział czystego zysku.
5. Uzupełniający wybór dyrekcyi.
6. Wnioski członków.

W razie braku kompletu przepisanego w § 24 statutu, następne Walne Zgromadzenie odbędzie się w godzinę później, którego uchwały bez względu na ilość obecnych członków będą prawomocne.

Lwów, dnia 12 kwietnia 1913.

Dr. Zdzisław Słuszkiewicz.
Prezes Rady Nadzorczej:

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Agencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

przepiękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowemi, figowemi, migdałowemi etc., bardzo nadająca się na sanatoryum — do sprzedania.

Bliższa wiadomość: **Biuro dzienników Sokołowskiego. — Jagiellońska l. 3. Lwów. —**

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad hygieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona



½ kilo kawy palonej Melange	Nr. I.	1 kor. 80 hal.
½ „ „ „ „	Nr. II.	2 kor. — hal.
½ „ „ „ „	Nr. III.	2 kol. 30 hal.
½ „ „ „ „	Nr. IV.	2 kor. 60 hal.
½ „ „ Melange cesarska	Nr. U.	3 kor. — hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3.

Naprzeciw Katedry.



Wszystko najdokładniej pasuje

jeżeli używa się kroju

„FAVORIT"

do nabycia u

St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Rada zawiadowcza

Browaru akcyjnego w Tenczynku

na podstawie uchwały z dnia 11 kwietnia 1913 r. zwołuje

X. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

odbyć się mające

w Krakowie, przy ul. Wiślnej l. 3, II. piętro

w dniu 28 kwietnia 1913 r.

o godzinie 4 po południu

z następującym

Porządkiem dziennym:

1, Sprawozdanie Rady zawiadowczej z czynności za czas od dnia 1 września 1911 do dnia 31 sierpnia 1912 r. i przedłożenie rachunków.
2. Sprawozdanie rewizorów.
3. Wybór dwoch rewizorów i zastępcy na jeden rok.
4. Wybór Rady zawiadowczej.
5. Wnioski.

Według § 15 statutów każde 10 akcyj pierwszeństwa lub akcyj zakładowych nadaje akcyonaryuszowi prawo do jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu.

Uprawnieni do głosowania akcyonaryusze, którzy chcą wziąć udział na Walnem Zgromadzeniu osobiście lub przez zastępców, mają co najmniej na 4 dni przed Walnem Zgromadzeniem akcye swoje wraz z niezapadłymi kuponami złożyć do rąk członka Rady zawiadowczej WP. dr. Tadeusza Bednarskiego w Krakowie, ul. Wiślna l. 3, gdzie wydane im zostanie poświadczenie złożenia akcyj, uprawniające składającego do wzięcia udziału na Walnem Zgromadzeniu osobiście lub przez pełnomocnika.

Kraków, dnia 11 kwietnia 1913.

RADA ZAWIADOWCZA.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 hal., tłustym petitem 4 hal.

Miód! **miód! to zdrowie!** Deserowy kuracyjny gęsty 7·50 K., gęsto płynna patoka „rarytas" miodoborów 8·50 K. za 5 klgr. franco. Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany.

Stoły. krzesła ogrodowe składane, **bilard** mało używany, tanio do nabycia. Wiadomość u dozorcy, ul. Żółkiewska 75, róg ul. Balonowej.

Do wynajęcia od 1 lipca 9 pokoi, nyża, 2 kuchnie, względnie 6 pokoi, nyża i kuchnia, elektryczność i wygody. Mickiewicza l. 26. Oglądać można między godziną 11·30 a 12·30.

Kredens w dobrym stanie tanio do sprzedania, ul. Obertyńska l. 6. — Drzwi Nr. 3.

Sprzedam realność około 7 morgową z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi w Brzuchowicach. — Bliższa wiadomość: Lwów, Czarnieckiego 12, w Zarządzie drukarni między godz. 2—4 po południu.

Ścianki sklepowe
tanio do sprzedania.
Wiadomość w biurze St. Sokołowskiego ul. Jagiellońska l. 3.

Dlaczego każdy powinien nabyć „BALON DRZYMAŁY"

kupując go za 2 kor. w **Biurze St. Sokołowskiego we Lwowie,** ul. Karola Ludwika 5 albo ulica Jagiellońska 3. Oto nietylko dlatego, że przez to użyje złudzeń wspaniałej jazdy powietrzem i pozna zajmujące przygody bohaterów „Balonu Drzymały" ujęte w barwnie napisaną powieść — lecz nadto dlatego, że w ten sposób złoży **cegiełkę** na nasze **krajowe „Muzeum handlowe"**, którego społeczeństwu naszemu tak bardzo potrzeba. Kto przyśle 2 kor. 40 hal. za Balon, oraz jako cegiełkę na „Muzeum handlowe" pod adresem: Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów, otrzyma „Balon Drzymały" odwrotną pocztą, jako przesyłkę poleconą.

Ogłoszenie.

Podpisani likwidatorowie firmy „Przedsiębiorstwa naftowe Wolski, Korsak, Weydlich i Ska. Spółka zarejestrowana z ogr. odpowiedzialnością", we Lwowie, ul. Kraszewskiego l. 11, parter, zawiadamiają po myśli § 91, ust. z 6 marca 1906 l 58 dz. u. p., że Walne Zgromadzenie Spólników odbyte na dniu 14 marca 1913 uchwaliło w obecności c. k. notaryusza Włodzimierza Łuszpińskiego rozwiązanie powyższej Spółki i rozpoczęcie likwidacyi, wzywa się przeto niniejszem wszystkich P. T. Wierzycieli Spółki, aby się do likwidatorów zgłosili.

Lwów, dnia 10 kwietnia 1913.

Jan Zawadowski m. p. **Wacław Wolski** m. p. **Wiktor Korsak** m. p.

likwidatorowie

Przedsiębiorstw naftowych Wolski, Korsak, Weydlich i Ska we Lwowie, ul. Kraszewskiego l. 11, parter.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.